X kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 2)**
- **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 2)**

z dnia 27 listopada 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 2)

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 2)

27 listopada 2023 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradujące pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Myrchy (KO)**, przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, oraz poseł **Krystyny Szumilas (KO)**, przewodniczącej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie wniosku w sprawie powołania na stanowisko rzecznika praw dziecka.

W posiedzeniu udział wzięli: **Monika Horna-Cieślak** kandydatka na urząd rzecznika praw dziecka, **Magdalena Antolczyk** przedstawicielka Koła Naukowego Edukacji Równościowej „Emancypacja”, **Monika Auch-Szkoda** przedstawicielka Sieci Organizacji Społecznych dla Edukacji, **Oliwa Aziz** prezes fundacji #NIEZAMŁODZI, **Emir Chahed** przedstawiciel Fundacji Zwolnieni z Teorii, **Michał Cieśla** przedstawiciel Fundacji „Szkoła w Chmurze”, **Mateusz Korzeniowski** przedstawiciel Krajowej Rady Kuratorów wraz ze współpracownikami, **Anna Fertak** przedstawicielka Towarzystwa Oświatowego im. Cecylii Plater-Zyberkówny, **Agata Jałowiecka** przedstawicielka Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych i Fundacji „Merkury” , **Monika Kamińska** rzeczniczka prasowa Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, **Alina Kozińska-Bałdyga** prezes Federacji Inicjatyw Oświatowych, **Przemysław Koziński** przedstawiciel Stowarzyszenia „Szczęśliwe Dziecko”, **Aleksander Krawczyk** przedstawiciel Fundacji Autism Team wraz ze współpracownikami, **Dominik Kuc** przedstawiciel Fundacji GrowSPACE, **Piotr Kucharczyk** przedstawiciel Fundacji Niosę Pomoc, **Mateusz Majkut** przedstawiciel Stowarzyszenia Instytut Młodzieżowy, **Iwona Manys** przedstawicielka Stowarzyszenia MIŚ – My i Świat, **Anna Michalik-Majzner** Przedstawicielka Fundacji Ocalenie, **Emilia Naumann** przedstawicielka Naczelnej Rady Adwokackiej, **Ewa Orłowska** członek zarządu Fundacji EduMind, **Maria Sankowska-Borman** przedstawicielka Polskiego Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, **Weronika Snoch** wiceprzewodnicząca Nastoletniego Azylu, **Hubert Tałada**j koordynator główny Parlamentu Młodych Rzeczypospolitej Polskiej, **Mikołaj Wolanin** prezes Fundacji na rzecz Praw Ucznia oraz **Monika Zielińska** przedstawicielka Związku Stowarzyszeń Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska**, **Agnieszka Kalinowska-Wójcik**, **Daniel Kędzierski**, **Anna Majewska** oraz **Maciej Zaremba** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dzień dobry państwu.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Witam na dzisiejszym spotkaniu panią Monikę Hornę-Cieślak, kandydatkę na rzecznika praw dziecka. Będziemy dzisiaj na wspólnym posiedzeniu opiniować tę kandydaturę. Witam również panią Marzenę Okłę-Drewnowicz, która jest przedstawicielem wnioskodawców. Witam oczywiście posłów i posłanki. Ale szczególnie serdecznie witam przedstawicieli organizacji pozarządowych, które zgłosiły uczestnictwo w dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Mamy na dzisiejszym spotkaniu przedstawicieli

32 organizacji pozarządowych. Jak państwo widzicie, zmieniamy oblicze Sejmu, zmieniamy oblicze Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Chcemy, aby w posiedzeniach naszych Komisji uczestniczyli nie tylko posłowie i przedstawiciele rządu, ale żeby było to też forum wymiany myśli, poglądów – debata z tymi, którzy potem korzystają z tego, co my tutaj, w Sejmie, uchwalimy, czyli strony społecznej. A zatem bardzo, bardzo serdecznie witam stronę społeczną.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje zaopiniowanie wniosku w sprawie powołania na stanowisko rzecznika praw dziecka (druk nr 52). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek dzienny.

Przechodzimy do jego realizacji.

Dalszą część prowadzenia Komisji oddaję panu przewodniczącemu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Witam serdecznie panie posłanki i panów posłów. Witam przedstawicieli wszystkich organizacji pozarządowych. Witam oczywiście panią mecenas – kandydatkę na funkcję rzecznika praw dziecka. Cieszę się, że dzisiejsze posiedzenie połączonych Komisji Edukacji i Sprawiedliwości cieszy się tak ogromnym zainteresowaniem.

Jak wspomniała pani przewodnicząca, porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje zaopiniowanie kandydatury, tak więc dzisiejsze posiedzenie będzie polegało przede wszystkim na tym, że państwo, jako członkowie Komisji, a także strona społeczna będziecie mieli prawo do zadawania pytań naszej kandydatce czy też wyrażenia swojej opinii.

Na początek poprosiłbym wszystkich członków Komisji, zarówno Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, jak i Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, o zalogowanie się do systemu, bo będziemy głosowali za pośrednictwem systemu elektronicznego – żebyśmy to już mieli za sobą na wypadek, gdyby faktycznie padły na początku jakieś wnioski formalne.

A dla porządku – bo oczywiście jak każde posiedzenie mamy swoje ramy czasowe, zwłaszcza że Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka ma przed sobą jeszcze dzisiaj kolejne posiedzenie – poprosiłbym z góry, żebyśmy dzisiejsze posiedzenie zakończyli do godziny 18:30. Wydaje się, że będzie to optymalny czas do zadania każdego z pytań – dwie i pół godziny. Jeśli nie będzie sprzeciwu, to chciałbym zaproponować następującą formułę… Oczywiście członkowie Komisji, parlamentarzyści będą mieli prawo uczestniczenia w całej debacie i w procesie wyboru rzecznika praw dziecka, więc będą też mieli okazję jeszcze na etapie prac sejmowych zabierać głos i oczywiście zadawać pytania. Dzisiejsze posiedzenie jest przede wszystkim poświęcone i zorganizowane dla strony społecznej. Dlatego mam taką propozycję, żeby każdemu z członków Komisji przysługiwała minuta na zadanie pytania, a każdemu z podmiotów ze strony społecznej – dwie minuty na zadanie pytania bądź też przedstawienie opinii. Czy to będzie jedna osoba, czy dwie osoby z danej reprezentacji, to już oczywiście pozostawiam do państwa uznania, ale uważam, że jeśli uda nam się zmieścić w tych ramach czasowych, to uda nam też się zakończyć całość posiedzenia Komisji do godziny 18:30.

Jeśli nie ma sprzeciwu to… Jest sprzeciw, tak? Jest sprzeciw?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, miały być nowe standardy, a pan tu ogranicza czas na zadanie pytania do jednej minuty. Jeszcze nie wiadomo, ilu będzie tych chętnych ze strony posłów – może będzie pięcioro i będzie tylko pięć minut na zadanie pytania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Pięć minut, tak?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie. Mówię, że jeżeli będzie pięcioro chętnych do zadania pytania…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

OK.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

…ze strony posłów, to co?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Nie, to oczywiście… To tak…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

10 minut? To nie będzie dużo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Po prostu dzisiejsza debata cieszy się dość dużym zainteresowaniem, więc zakładam, że ta liczba zgłoszeń będzie duża. Jeżeli ze strony parlamentarzystów ta liczba zgłoszeń będzie mniejsza, to oczywiście zaproponujemy dłuższy czas, ale – tak jak powiedziałem – parlamentarzyści jeszcze będą mieli kilkakrotnie okazję do zabierania głosu w procedurze wyboru, łącznie z jutrzejszą debatą na sali plenarnej. Zakładam natomiast, że w przypadku organizacji pozarządowych każda, która zgłosiła się do udziału w dzisiejszym posiedzeniu Komisji, chciałaby zabrać głos. Stąd też, jeżeli ten czas do zadawania pytań będzie po prostu zbyt długi, to będzie to trwało blisko dwie godziny, a to może być zbyt krótko, żebyśmy zakończyli posiedzenie do godziny 18:30 – a przypomnę, że o godzinie 19:00 jest kolejne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Miałbym więc takie…

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, mogę zabrać głos?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Ale oczywiście, panie przewodniczący. Bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

À propos właśnie tej minuty dla członków Komisji. Szanowni państwo, w poprzedniej kadencji nigdy na początku nie był wyznaczony i ograniczany czas wypowiedzi posłów. Państwo jako opozycja wówczas zajmowaliście głos po kilka minut, natomiast bardzo mocno protestowaliście na próby ewentualnego ograniczenia czasu w trakcie trwania posiedzenia Komisji – a pan już na początku posiedzenia Komisji zakłada ograniczenie czasu wypowiedzi członków Komisji. W moim przekonaniu tak być jednak nie powinno. To ograniczenie czasowe powinno nastąpić wówczas, kiedy członkowie Komisji będą nadużywali prawa udzielonego głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję za tę cenną uwagę, panie pośle. Przede wszystkim ja zapytałem, zaproponowałem, a nie narzuciłem – i to jest właśnie ten nowy standard. Jeżeli będzie taka wola i państwo przegłosujecie, żeby ten czas wystąpień na posła był nawet trzydziestominutowy, to oczywiście do takiej woli się dostosujemy. To jest moja propozycja czysto organizacyjna – decydują Komisje, a nie przewodniczący Komisji.

Dlatego chciałbym zaproponować następujące rozwiązanie. Za chwilkę oddam głos pani poseł Marzenie Okle-Drewnowicz, która przedstawi sylwetkę naszej kandydatki. W tym czasie otworzymy listę do zgłoszenia dla członków Komisji i jej zamknięcie nastąpi z chwilą zakończenia prezentacji tej sylwetki, żebyśmy mieli pełen obraz, ilu z członków Komisji chciałoby zabrać głos. Wtedy też podejmiemy decyzję, ile czasu przeznaczymy dla poszczególnego członka Komisji na pojedyncze wystąpienie.

Przypomnę jednak, że dzisiejsze posiedzenie Komisji jest zwołane przede wszystkim dla organizacji pozarządowych, które nie będą już mogły uczestniczyć na dalszym etapie wyboru rzecznika praw dziecka, natomiast parlamentarzyści będą mogli jeszcze wielokrotnie zabierać głos. Dlatego apeluję do posłów, żeby dzisiaj swoje wystąpienia mimo wszystko ograniczyli, bo będzie jeszcze ku temu wiele okazji. Dobrze? Jeżeli nie ma…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Przepraszam bardzo, pan poseł Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Proszę państwa, nie wprowadzajmy tutaj zamieszania. Rozumiem posłów Smolińskiego i Asta, że chcą tutaj się pokazać, bo występują w innej roli, ale panie pośle Marku Aście, to przecież pan kończył dyskusje, to pan przecież nie pozwalał na dyskusje w poprzedniej kadencji w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. To pan był tym, który często właśnie nie pozwalał na zadawanie pytań, choćby wtedy, kiedy dyskutowaliśmy o KRS, choćby wtedy, kiedy dyskutowaliśmy o Sądzie Najwyższym. Zatem teraz niech pan nie będzie tym, który chce tutaj wprowadzać nowe standardy. Są nowe standardy – pan przewodniczący wyraźnie powiedział. Nie będzie, jak znam życie i pana przewodniczącego, żadnych ograniczeń. Drodzy posłowie PiS, to nie jest tak, jak było do tej pory. Są inne czasy, inne standardy – dla was także będzie czas. Ja z przyjemnością panu, panie Marku, oddam swoją minutę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Nie, ale ad vocem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle, nie.

Poseł Marek Ast (PiS):

Mogę ad vocem?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle, proszę sobie samodzielnie nie udzielać głosu.

Przechodzimy do prezentacji sylwetki pani kandydatki. Otwieram listę mówców i po jej zamknięciu zadecydujemy, jaki będzie czas dla poszczególnego mówcy, żebyśmy zmieścili się w ramach czasowych, dobrze?

Poseł Marek Ast (PiS):

Ale panie przewodniczący, krótko ad vocem, dlatego że ja się wypowiedziałem bardzo krótko. Pan poseł Zimoch mówi absolutnie nieprawdę – odsyłam do stenogramów, odsyłam do…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dobrze.

Poseł Marek Ast (PiS):

…nagrań posiedzeń naszej Komisji, które…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dobrze.

Poseł Marek Ast (PiS):

…trwały, właśnie z uwagi na państwa…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Już dobrze.

Poseł Marek Ast (PiS):

…wypowiedzi…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękujemy bardzo.

Poseł Marek Ast (PiS):

…godzinami. Ja ucinałem w momencie…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dobrze.

Poseł Marek Ast (PiS):

…kiedy państwo nadużywaliście po prostu prawa udzielanego głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Pierwsze ad vocem było, zanim przystąpiliśmy do prac. Dziękuję bardzo, odnotowane.

Oddaję głos pani poseł Marzenie Okle-Drewnowicz, bardzo proszę, i otwieram listę mówców.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, serdecznie dziękuję.

Postaram się, aby moje uzasadnienie było dość skondensowane, bo rozumiem, że ta prezentacja ma charakter formalny, i wiem też, że najciekawszą częścią dzisiejszego posiedzenia będą z pewnością pytania do pani kandydatki na stanowisko rzecznika praw dziecka, jak również jej odpowiedzi.

Zatem, jeśli chodzi o sam wniosek i uzasadnienie, dlaczego pani Monika Horna-Cieślak jest bardzo dobrą kandydatką na stanowisko rzecznika praw dziecka, to najlepsze argumenty, które zostały zawarte z naszej strony w tym wniosku, to jest kwestia oczywiście kwalifikacji, umiejętności, ale to, co jest najważniejsze, to kwestia wieloletniej współpracy, mogę powiedzieć, że wręcz od młodych lat, od tych jak najmłodszych lat, właśnie na rzecz dzieci bądź też nawet z dziećmi.

Szanowni państwo, pani Monika Horna-Cieślak, urodzona 5 grudnia 1989 r. w Grudziądzu, adwokatka, aktywistka, działaczka społeczna, od 19. roku życia zajmuje się ochroną praw dzieci, udziela pomocy prawnej osobom młodym doświadczającym przemocy. W swojej działalności na rzecz dzieci podejmuje bardzo szerokie działania, m.in. – co dziś bardzo ważne – legislacyjne, szkoleniowe, koordynuje projekty edukacyjne. Tworzyła kampanie społeczne, budowała przyjazny wymiar sprawiedliwości, świadczyła indywidualne konsultacje i wsparcie dla klientów Centrum Pomocy Dzieciom w ramach współpracy z największą organizacją pozarządową zajmującą się tematem krzywdzenia dzieci – Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę. Jest członkinią Komisji Praw Człowieka przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, przewodniczącą Sekcji Praw Dziecka oraz członkinią Komisji ds. Współpracy z Sądami przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie. Jest także autorką programu „HELP" Rady Europy. Kandydatka jest współautorką wielu aktów prawnych dotyczących praw dziecka, a w szczególności – na pewno państwo pamiętacie – ustawy o ochronie małoletnich, czyli tzw. ustawy Kamilka z Częstochowy, oraz ustawy zwiększającej dostęp do psychologa dla osób młodych bez zgody opiekuna prawnego, którą współtworzyła z młodzieżą. Zwyciężczyni konkursu „Rising Stars – Liderzy Jutra 2019"; wiele różnych wyróżnień i nagród, na które chyba zabrakłoby mi strony, żebym mogła je wszystkie państwu przedstawić. To, co ważne, to taka szeroka współpraca z wieloma organizacjami młodzieżowymi, pozarządowymi.

Pani Monika Horna-Cieślak w 2013 r. uzyskała tytuł magistra prawa na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wydział Prawa i Administracji. Studia ukończyła z wyróżnieniem. W latach 2014–2016 odbywała aplikację adwokacką przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie. W 2019 r. brała udział w studium przeciwdziałania przemocy w rodzinie Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia". Pani Monika Horna-Cieślak była również autorką lub współautorką licznych artykułów, publikacji i myślę, że gdybym je miała wymieniać, to też chyba nie zmieścilibyśmy się w tym czasie do godziny 18:30.

W związku z powyższym pani Monika Horna-Cieślak jest osobą doskonale przygotowaną do pełnienia funkcji rzecznika praw dziecka. To, co bardzo ważne, to to, że zgodnie z treścią ustawy z 6 stycznia 2000 r. o rzeczniku praw dziecka spełnia wszystkie warunki do tego, aby zostać rzecznikiem praw dziecka, a więc posiada pełną zdolność do czynności prawnych, korzysta z pełni praw publicznych, nie była skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne, ukończyła studia wyższe, uzyskała tytuł magistra, ma co najmniej – bo oczywiście dużo większe – pięcioletnie doświadczenie w pracy z dziećmi lub na ich rzecz, jest nieskazitelnego charakteru i wyróżnia się wysokim autorytetem ze względu na walory moralne i wrażliwość społeczną.

Myślę, że dzisiaj ta duża liczba przedstawicieli organizacji pozarządowych świadczy przede wszystkim o tym, że pani Monika Horna-Cieślak ma poparcie organizacji, ma poparcie strony społecznej, co jest bardzo – dla nas również jako polityków – ważne i fundamentalne, jeśli chodzi o tę kadencję Sejmu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Czy są jeszcze osoby chętne do zadania pytania ze strony członków Komisji? Jeśli nie ma, to zamykam w takim razie zgłoszenia. Zgłosiło się 10 członków Komisji.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Jak zapisywał? To co to za posiedzenie.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Przed chwilą.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

My tutaj cały czas zapisywaliśmy, cały czas są zgłoszenia, podnoszone ręce. Dlatego pytam.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Pan poseł jakiś nabuzowany dzisiaj od początku.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Ale on zawsze taki jest.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Ale spokojnie. Nie, naprawdę, przepraszam, ale panie pośle… Panie pośle Jaskólski i pan poseł Dolata. Jeśli chcecie prowadzić prywatne rozmowy, to… Panie pośle, panowie posłowie, prywatne rozmowy poza posiedzeniem Komisji.

Powiedziałem na samym początku, że będziemy zamykali listę z chwilą zakończenia przedstawienia sylwetki, stąd moje pytanie. Kto jeszcze się nie zgłosił, bardzo proszę, oczywiście. Pan Poseł Dolata, rozumiem, że jest zainteresowany zadaniem pytania, tak?

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Zgłaszałem się przecież.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Poseł Bogucki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Pani poseł Mucha. Żebyśmy to jakoś organizacyjnie… Kto jeszcze, przepraszam?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Zbigniew Bogucki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Bogucki, dobra. Ktoś jeszcze? Pani poseł Mucha zapisana.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Konfederacja.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Kolega, tak – pan poseł Wawer jest zapisany. Dobra. Jeżeli nie ma więcej zgłoszeń, to tylko…

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Przeczytaj.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Tak. To już dla porządku: pan poseł Smoliński… Już będę tylko nazwiskami, jeżeli pozwolicie: Smoliński, Płaczek, Wawer, Sterczewski, Krawczyk, Józefaciuk,

Rusiecki, Dolniak, Łoboda, Piekarska, Dolata, Mucha, Bogucki. Czy ktoś został pominięty? Jeżeli nie, to dziękuję – wyczerpaliśmy. Zamykamy listę zgłoszeń ze strony członków Komisji.

Moja propozycja jest taka: mamy ponad 30 organizacji pozarządowych i tutaj prawie godzina nam zejdzie na same pytania i opinie przedstawicieli organizacji; czy posłowie – tutaj to tak po prostu naprawdę czysto od serca, organizacyjnie – czy państwo w minutę jesteście w stanie zadać pytanie pani mecenas?

Głos z sali:

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Bardzo o to apeluję, tym bardziej że – jak mówię – dla parlamentarzystów ta debata rozpoczyna się jutro, będzie specjalna debata na sali plenarnej. To jest czysta propozycja z mojej strony. Jeśli ktoś będzie bardzo chciał, żeby to były dwie minuty, to oczywiście zrobimy, żeby to były dwie minuty, żeby każdy był po równo.

Dobra, prosiłbym w takim razie o możliwie zwięzłe wypowiedzi, a pani mecenas, rozumiem, po zadaniu wszystkich pytań zbiorczo się do tego odniesie. Dziękuję bardzo.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (KO) – spoza składu Komisji:

Po kilka pytań.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

To jest 13.

Głos z sali:

O, to spokojnie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Damy radę.

Kandydatka na urząd rzecznika praw dziecka Monika Horna-Cieślak:

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Damy radę.

To zaczynamy. W kolejności zgłoszeń – pan poseł Smoliński, bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze tylko mała uwaga. To nie jest wysłuchanie publiczne. Cieszę się, że jest tyle osób spoza Sejmu, ale to pan przewodniczący musi wziąć to pod uwagę, że wtedy trzeba inaczej określić czas.

Mam pytanie do pani kandydatki. Jest pani zwolenniczką – to wynika z pani wystąpień medialnych – metody in vitro. Jak pani uważa, w którym momencie przysługuje w tej procedurze ochrona embrionu, zarodka czy jakbyśmy to określili, jeżeli chodzi o instytucję, którą chce pani kierować? Przypomnę, że z art. 2 ustawy o rzeczniku praw dziecka wynika, że ma pani chronić dzieci jako istotę ludzką od poczęcia do pełnoletniości. To jest bardzo duże doprecyzowanie. Czy uważa pani, że ma pani w tym zakresie jakieś obowiązki, żeby chronić też zarodki, które nie są wykorzystane w tej procedurze?

Również pytanie, czy pani w swojej działalności – dosyć krótkiej z mojego punktu widzenia, bo ja mam pewnie tyle stażu pracy co pani ma wieku; ale ma pani doświadczenie, to już widać – miała też styczność z problemami związanymi z opieką nad dziećmi w przypadku rozwodów, że tak powiem, opieki nad dziećmi? Zdarza się coraz częściej, że nawet wbrew interesowi dziecka te uprawnienia są przyznawane kobiecie, z pominięciem mężczyzn. Są stowarzyszenia, które walczą o prawa dzieci, szczególnie jeżeli chodzi o stowarzyszenia praw ojców, którzy często są pozbawiani tych praw, nawet, mówię, wbrew interesowi dziecka czy wbrew zebranemu materiałowi. Myślę, że to jest wiedza powszechnie znana i to nie jest zarzut w stosunku do konkretnej matki czy konkretnej kobiety, ale te sytuacje życiowe są różne. Czy pani miała z tym styczność?

Czy uważa pani, że w tym zakresie też powinna być jakaś ingerencja ze strony rzecznika praw dziecka?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dwie minutki minęły, dobra?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze, to…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Tylko tak sygnalizuję, jeżeli można prosić.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. I też, jeżeli chodzi o kwestie konwencji międzynarodowych, to tutaj są pewne sprzeczności między polską konstytucją, ustawą o rzeczniku praw dziecka a konwencją praw dziecka europejską czy ONZ. Czy pani w tym zakresie uważa, że należy stosować prawo międzynarodowe, czy polskie prawo w tym zakresie ma pierwszeństwo? Szczególnie jeżeli chodzi o ustawą o rzeczniku, gdzie, powtarzam, ochrona dziecka jest od poczęcia do osiągnięcia pełnoletniości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Płaczek.

Poseł Michał Wawer (Konfederacja):

Panie przewodniczący, chciałbym zaproponować, żeby może jednak była odpowiedź na pytania bezpośrednio po zadaniu pytania, bo inaczej po prostu stracimy już zupełnie związek pomiędzy odpowiedzią a pytaniem, jakie padło.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Tylko z doświadczenia wiemy, że to bardzo mocno wydłuża dyskusję, a musimy się zmieścić w ramach czasowych. Zatem wydaje się, że to jest naprawdę, mimo wszystko, najbardziej bezpieczna formuła. Ale pani mecenas na pewno odniesie się też w kolejności do każdego z zadanych pytań, także pana posła.

Poseł Grzegorz Adam Płaczek (Konfederacja):

Dobrze. Pani mecenas, witamy serdecznie w Sejmie. Łączy nas jedna rzecz – obydwoje wychowaliśmy się w rodzinie pełnej miłości. Witam również wszystkich tych, którzy nie są posłami, a postanowili być dzisiaj z nami w tym ważnym zapewne dla pani dniu.

Pięć krótkich pytań. Proszę, długopis, kartkę i równoważniki zdań, pani mecenas, żeby potem była pani uprzejma się odnieść do tych pytań.

Pierwsze pytanie, pierwsza kwestia – alimenty natychmiastowe. Chcielibyśmy poznać pani opinię na temat alimentów natychmiastowych.

Drugi temat. Czy już ma pani może jakiś pomysł, w jaki sposób chciałaby pani realizować swoją misję i co chciałaby pani zrobić w kwestii ograniczenia dostępu małoletnich do treści pornograficznych, również tych treści pornograficznych w internecie?

Trzecia kwestia. Czy jest pani za liberalizacją, czy za zaostrzeniem prawa aborcyjnego w Polsce? Myślę, że chcielibyśmy poznać pani opinię jako rzecznika praw dziecka.

I dwa ostatnie pytania. Czy poparłaby pani projekt usunięcia z kodeksu postępowania cywilnego przepisów o nakazach sankcji pieniężnych za niestosowanie się do postanowień sądów rodzinnych? Innymi słowy, czy jest pani za tym, żeby usunąć te przepisy o nakazach sankcji pieniężnych w przypadku sądów rodzinnych?

I ostatnie pytanie. Czy ma pani może już jakiś pomysł – wiem, że będzie pani bardzo trudno odpowiedzieć w dwóch, trzech zdaniach, ale spróbujmy się przechylić do prośby pana przewodniczącego – jak zamierza pani przeciwdziałać opieszałościom w sporządzaniu opinii przez opiniodawcze zespoły sądowych specjalistów oraz biegłych, zwłaszcza z zakresu psychiatrii dziecięcej? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz pan poseł Szczerba, później będzie pan poseł Wawer.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, nie ukrywam, że atmosfera tego posiedzenia Komisji i obecność tylu przedstawicieli i tylu przedstawicielek organizacji pozarządowych przypomina mi taki dzień, kiedy Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zbierała się, żeby wybrać rzecznika praw obywatelskich. Był nim kandydat organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka – prof. Adam Bodnar.

Dzisiaj mamy do czynienia z bardzo podobną sytuacją i bardzo się cieszę, że witamy w naszym gronie panią mecenas Monikę Hornę-Cieślak, która już od samego początku ujęła mnie odpowiedzią na pytanie Onetu. Zapytana o to, jakie zdjęcie zostanie oprawione i będzie na honorowym miejscu w jej gabinecie, powiedziała, że to będzie oprawiona konwencja praw dziecka. Wydaje mi się, że to zdanie powiedziało tak naprawdę wszystko o naszej kandydatce.

Ale chciałbym zadać pytanie – minuta to jest bardzo krótko – i w jakimś sensie sam sobie na nie odpowiedzieć: jaki powinien być rzecznik? Ja wiem na pewno, jaki nie powinien być. Nie powinien być taki jak Mikołaj Pawlak – i ten ponury czas dla dzieci w naszym kraju się po prostu kończy.

Pani mecenas, chciałbym zadać pytania dotyczące współpracy z rzecznikiem praw obywatelskich. Państwo jesteście obydwoje rzecznikami – pani będzie, mam nadzieję, stała na straży dzieci, ich praw, nie będzie pani wyznawała tego poglądu, który prezentował Mikołaj Pawlak, który twierdził, że dzieci są własnością rodziców, mam nadzieję.

Chciałbym zapytać również o pani autorytety. Dla mnie takim autorytetem na przykład zawsze była pani prof. Łopatkowa, która mówiła o pedagogice serca. Czy prof. Łopatkowa jest dla pani wzorem, czy będzie chciała pani też tę pedagogikę serca wykorzystywać w swojej aktywności? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Wawer, następny Franek Sterczewski.

Poseł Michał Wawer (Konfederacja):

Pani mecenas, dwa pytania. Z informacji prasowych wynika, że jest pani autorką nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która wprowadziła do polskiego prawa pojęcie przemocy ekonomicznej. Chciałbym zapytać, jak pani to pojęcie rozumie. Jakie muszą zajść okoliczności z zakresu przemocy ekonomicznej, żeby pani uważała, że jest tutaj podstawa do interwencji rzecznika, czy w ogóle szeroko pojętego państwa, w sferę prywatności rodzinnej, ograniczania czy pozbawienia praw rodzicielskich?

I drugie pytanie. Jaki będzie pani stosunek jako rzecznika praw dziecka do standardów edukacyjnych WHO obejmujących takie kwestie jak erotyzacja dzieci na etapie przedszkolnym, wczesnoszkolnym, nauka masturbacji? Myślę, że to jest ważna kwestia, na którą wielu Polaków oczekuje odpowiedzi: jak kolejny rzecznik praw dziecka będzie się ustosunkowywał do tych spraw? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Następny pan poseł Sterczewski i dalej w kolejności pan poseł Krawczyk.

Poseł Franciszek Sterczewski (KO):

Szanowny panie przewodniczący, pani mecenas, szanowni państwo, na wstępie chciałbym, po pierwsze, podziękować wszystkim obecnym tutaj przedstawicielkom i przedstawicielom organizacji pozarządowych, które od lat walczyły o zmianę w edukacji, w traktowaniu praw człowieka, osób najmłodszych, wyrażały również swoje oczekiwania wobec zmian w ministerstwie edukacji i też na funkcji rzecznika praw dziecka. Dlatego dziękuję wam za lata ciężkiej pracy u podstaw i cieszę się, że dzisiaj możemy podjąć razem decyzję w sprawie, myślę, że bardzo ważnej funkcji, jaką jest właśnie rzecznik praw dziecka.

W tym momencie chciałbym oczywiście podziękować pani Monice Hornej-Cieślak za jej wielką pracę, za jej kandydaturę. Cieszę się, że możemy rozmawiać nad taką dobrą propozycją.

Ale przechodząc do konkretnego zapytania – albo trzech. Jeżeli wiemy, że ok. 1/4 młodych osób nie je mięsa, nie je produktów pochodzenia zwierzęcego, to czy pani byłaby zainteresowana zmianą w prawie ułatwiającą zmianę diety w szkołach, tak żeby więcej potraw wegetariańskich mogło być w szkolnym menu?

Po drugie, chciałbym spytać, jeśli chodzi o kwestię bardzo palącą w ostatnich latach, czyli kwestię zdrowia psychicznego. Jak pani chciałaby zwrócić uwagę na ten temat – na kwestię niedoboru psychologów, terapeutów, pedagogów zajmujących się tą kwestią?

A po trzecie, chciałbym spytać w imieniu społeczności LGBT. Nie pytam czy, ale jak chciałaby pani zwrócić uwagę na problem homofobii i na kwestię wsparcia tej społeczności? Czy chciałaby pani jakoś też wesprzeć organizację tęczowych piątków?

Tyle ode mnie. Dziękuję raz jeszcze i kończę, żeby jak najwięcej czasu starczyło dla przedstawicieli i przedstawicielek organizacji pozarządowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, pani pośle.

Pan poseł Krawczyk, a w kolejność później pan poseł Józefaciuk.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Bardzo dziękuję.

Państwo przewodniczący, szanowni państwo, pewnie nie tylko ja – ale powiem za siebie – z wytęsknieniem czekam tego momentu, kiedy pan rzecznik Pawlak przestanie być rzecznikiem praw dziecka, ponieważ to nie był dobry czas dla Polski, to nie był dobry czas dla polskich dzieci. Pan rzecznik był przede wszystkim niekompetentny i nieobecny. Nieobecny – nie było go tam, gdzie powinien być, a interweniował w sprawach, w których interweniować nie powinien.

Pani mecenas Monika Horna-Cieślak rodzi ogromną nadzieję bardzo wielu osób, bardzo wielu organizacji pozarządowych, także moją, na to, że będzie pełniła swoją funkcję w zupełnie inny sposób niż jej ustępujący poprzednik i że będzie prawdziwym rzecznikiem, a dokładnie rzeczniczką praw dziecka – taką, na jaką czekamy.

Czytałem rozmowy z panią mecenas. Chciałbym zapytać o jedną kwestię. Mówiła pani kilkakrotnie o tym, że chciałaby pani włączać dzieci, młodzież w swoją pracę. Proszę powiedzieć, jak pani to sobie wyobraża, na czym to miałoby polegać. Jak w praktyce w pani pracy miałoby wyglądać włączanie – według mnie bardzo ważny postulat i bardzo interesujący – dzieci i młodzieży w prace rzecznika praw dziecka? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Józefaciuk, a w następnej kolejności pani poseł Filiks.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Witam serdecznie, szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie i strony społeczne.

Tutaj jeszcze do posła, który wypowiadał się na temat masturbacji. Jest naprawdę dla mnie czymś dziwnym zainteresowanie akurat tą kwestią. Proszę mi pokazać jakąkolwiek szkołę, nawet zagraniczną, która w taki sposób robi, to moglibyśmy dalej porozmawiać.

W każdym razie, szanowna pani adwokat, chodzi mi o rzecznika praw ucznia. Strona społeczna, na przykład Stowarzyszenie Umarłych Statutów, zgłasza się z pomysłem stworzenia osobnej funkcji, która w swoich obowiązkach odciążyłaby rzecznika praw dziecka, a mianowicie rzecznika praw ucznia, który zajmowałby się sprawami tylko uczniowskimi, sprawami uczniów i uczennic – taki ogólnopolski, a nie tylko miejski – zarówno tych pełnoletnich, jak i niepełnoletnich, tych, którzy pracują w zakładach pracy, i wchodzących w system edukacji. Co pani myśli o takiej funkcji? Czy jest sens jej tworzenia? Dlaczego tak, dlaczego nie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Widzę, że pani poseł Filiks w tej chwili nie ma na sali, w takim razie pan przewodniczący Rusiecki, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):

Szanowni pani i panie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani mecenas, przede wszystkim bardzo serdecznie chciałbym pogratulować samej nominacji, bo ten fakt jest już absolutnie docenieniem pani ogromnego zaangażowania, wiedzy i kompetencji w ramach wykonywanych przez panią zadań i podejmowanych aktywności.

Natomiast chciałbym zapytać, ponieważ tutaj mamy po minucie, w związku z tym konkretnie: w jakim obszarze dostrzega pani największe deficyty, jeśli chodzi o aktywność obecnego rzecznika praw dziecka i w związku z deficytami jakie w tym obszarze, który pani wskaże, chciałaby pani podjąć działania? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Pani poseł Barbara Dolniak, a następnie pani poseł Łoboda.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Bardzo dziękuję.

Nie ulega wątpliwości, że temat interesuje nas wszystkich, ale nie tylko nas – myślę, że całe społeczeństwo jest w tym momencie wsłuchane, bo albo jesteśmy rodzicami, albo będziemy rodzicami, albo dziadkami, w związku z tym dzieci funkcjonują gdzieś w naszym świecie. Zatem funkcja rzecznika praw dziecka jest jedną z najważniejszych w państwie – bez względu na to, jak inni cenią swoje własne funkcje.

Chciałabym więc zapytać o pewną wizję, którą ma pani, jeżeli chodzi o realizację funkcji rzecznika praw dziecka – zarówno w tym obszarze relacji bezpośrednio z młodymi ludźmi, ale także chociażby na przykład w zakresie różnego rodzaju kampanii na rzecz młodych ludzi, a także w zakresie wskazywania chociażby władzy ustawodawczej, w jakich kierunkach winna nastąpić zmiana przepisów. Co winno być w pierwszej kolejności zrealizowane, czyli jak najszybciej, by zapobiec różnego rodzaju patologiom, a co w dalszej kolejności? Jakie w tym zakresie przeprowadzić konsultacje? Chociażby przykład hejtu, który wylewa się w ogromnych ilościach, jeżeli chodzi o młodych ludzi. Kwestia mediacji szkolnej i mediacji rówieśniczej, która powinna odgrywać istotną rolę, jeżeli chodzi o rozwiązywanie konfliktów między młodymi ludźmi.

A także z naszej strony, tzn. jako ustawodawcy, pytam również o to, gdzie pani zdaniem jak najszybciej powinniśmy zadziałać i w jakim kierunku te zmiany powinny nastąpić. Zwłaszcza że ma pani doświadczenie, o czym usłyszeliśmy, o czym wiemy, także w dziedzinie reprezentacji młodych ludzi przed sądem, przed sądem karnym. W związku z tym proszę nam przedstawić swoją wizję widzenia rzecznika praw dziecka, bo myślę, że wiele tych pytań będzie zawartych w tej właśnie wizji, w wyobrażeniu przez panią tej funkcji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę o głos panią poseł Łobodę, następna w kolejności pani przewodnicząca Piekarska.

Poseł Dorota Łoboda (KO):

Z informacji, które o pani uzyskałam, wynika, że przedmiotem pani zainteresowania czy też troski są dzieci i osoby neuroróżnorodne. Chciałabym zapytać: w jaki sposób chciałaby pani je wesprzeć, jaki jest pomysł na to, żeby wspierać ich funkcjonowanie w systemie edukacji, i czy planuje pani współpracę z ministerstwem edukacji w tym zakresie?

I drugie moje pytanie dotyczy dzieci z tęczowych rodzin. Co powinno się zrobić, żeby przysługiwały im pełne prawa, takie jak dzieciom z rodzin, w których jest mama i tata? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Piekarska.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, pani przewodnicząca, szanowni państwo, muszę powiedzieć, że jestem bardzo szczęśliwa jako osoba, która ponad 20 lat temu wniosła projekt ustawy o rzeczniku praw dziecka, że mieliśmy taki – użyję takiego kolokwialnego powiedzenia – wysyp dobrych kandydatów w ogóle, którzy pojawiali się na tej giełdzie. Dzisiaj jest tu również znakomita kandydatka i cieszę się, że pani na ten urząd kandyduje.

Mam kilka pytań. Pierwsze: od czego pani zacznie swoje urzędowanie? Taką pierwszą merytoryczną decyzję – bo pewnie ma pani jakiś pomysł, od czego pani to urzędowanie zacznie.

I rzecznik Michalak, i także inne osoby, które zajmują się prawem rodzinnym, postulują stworzenie nowego, bardziej przystającego do dzisiejszych realiów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Jakie jest pani zdanie na ten temat?

Zapytam też wprost, bo częściowo Franek Sterczewski o tym mówił: jakie jest pani zdanie w kwestii tęczowych piątków?

Czy zamierza pani we współpracy z młodzieżą – bo dużo młodzieży, organizacji młodzieżowych panią poparło, i to jest olbrzymia wartość – stworzyć coś na kształt, powiedzmy, jakiejś takiej rady młodzieżowej, która byłaby przy urzędzie rzecznika?

I chciałabym też zapytać o kwestie prawa imigracyjnego – na to zwraca uwagę Europejska Sieć Rzeczników Praw Dzieci, a także specjalni sprawozdawcy Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. praw migrantów – tj. kwestia detencji małoletnich oraz jakie jest pani zdanie w kwestii pushbacków.

I to tyle. Życzę powodzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Pan poseł Dolata, a następna w kolejności pani poseł Mucha.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zapytać o definicję wychowania, która jest pani najbliższa. Oczywiście tych definicji jest bardzo wiele, ale są takie definicje klasyczne, które jakby wskazują na to, że działania wychowawcze to są m.in. nagradzanie wychowawcze i karanie wychowawcze jako oddziaływanie właśnie na wychowanka. Pytam o to w kontekście działań poprzedniego rzecznika, pana Michalaka, który zupełnie tych definicji klasycznych nie podzielał i atakował wszystkie te instytucje wychowawcze, na przykład młodzieżowe ośrodki wychowawcze czy domy poprawcze, wychowawców, którzy tam pracują, za zastosowanie jakichkolwiek kar. Nie mówię tutaj o karach, które byłyby jakoś dotkliwe, ale chociażby takie jak czasowe uniemożliwienie korzystania z telefonu komórkowego. To wszystko było przez pana rzecznika Michalaka bardzo mocno piętnowane i bardzo wielu wychowawców, którzy pracują w tych ośrodkach, zwracało uwagę na to, że to zupełnie jakby wykluczało możliwość oddziaływania wychowawczego. Czy pani podziela właśnie takie jednostronne widzenie wychowania jako procesu, gdzie w ogóle nie występuje kara w żadnej postaci?

Po drugie, czy pani jest zwolenniczką zniesienia ocen z wychowania, bo często też takie postulaty się pojawiają. Ba, pojawiają się też postulaty w ogóle rezygnacji z oceny szkolnej jako takiej. Jaki jest stosunek pani do tego typu poglądów?

Kolejne pytanie, trzecie, dotyczy plagi narkomanii, która jest bardzo destrukcyjna szczególnie dla młodych ludzi. Jakie pani zamierza podejmować działania? Zresztą nie tylko w kwestii narkomanii, ale używania różnych innych środków psychoaktywnych, na przykład alkoholu. Jakie działania pani zamierzałaby podejmować właśnie w tym zakresie, żeby tutaj pomóc rodzicom, aby uchronić młodych ludzi przed kontaktem, a jeśli już mieli kontakt –przed kontynuowaniem używania tego typu środków?

Wspomniano tutaj również o takim Stowarzyszeniu Umarłych Statutów. Znam akurat działalność tego stowarzyszenia, które na przykład kwestionuje zapisy w statutach szkolnych, które regulują chociażby kwestie stroju. Czy pani zdaniem szkoła ma prawo

ingerować w strój ucznia, czy to jest naruszenie praw dziecka? Czy wszystkie formy stroju, wyglądu, których chcieliby uczniowie – czy to jest wyłącznie sprawa tego ucznia, jego rodziców, czy szkoła może jednak wprowadzać tego typu ograniczenia w swoim statucie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Joanna Mucha. I ostatni z listy mówców – pan poseł Bogucki.

Poseł Joanna Mucha (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowna pani mecenas, chciałabym zapytać o bardzo wiele rzeczy i na pewno na wszystkie te pytania nie starczyłoby czasu. W związku z tym ograniczę się do obszaru, który właściwie wydaje mi się, że słabo wybrzmiał wśród pytań moich poprzedników i poprzedniczek. Mianowicie uchwalaliśmy zupełnie niedawno lex Kamilek, mówiliśmy bardzo wiele na temat środowiska nieuprzywilejowanych, na temat przemocy wobec dzieci – jaki model funkcjonowania państwa, jeśli chodzi o interwencje dotyczące dzieci, które cierpią ze względu na przemoc w rodzinach czy w środowiskach, w których się wychowują, pani zdaniem powinien być modelem docelowym?

Drugie pytanie – o przemoc rówieśniczą, przemoc w szkole, przemoc w internecie. Czy ma pani tutaj wypracowane jakieś propozycje? Zapewne będzie to wymagało współpracy z ministerstwem, ale czy ma pani jakieś propozycje, które pani wypracowała?

Młodzież z problemami wychowawczymi – temat właściwie bardzo rzadko poruszany w naszej debacie publicznej. Czy tutaj ma pani jakieś pomysły na to, w jaki sposób z tą młodzieżą pracować, jaki powinien być model funkcjonowania naszego państwa, żeby rzeczywiście ta pomoc dla tych dzieciaków była jak najlepsza?

I może ostatnie pytanie. Czy może dwa ostatnie. Psychiatria dziecięca. Wszyscy mamy świadomość, że dostęp do psychiatry dla dzieci to jest tak naprawdę wierzchołek góry lodowej, bo to, co powinniśmy zrobić jako państwo, to to, żeby ta pomoc psychiatryczna dzieciom po prostu nie była potrzebna. Czy tutaj ma pani jakieś przemyślenia dotyczące tego, jak powinniśmy zmienić naszą szkołę, zmienić nasze wychowanie, żeby nasze dzieci tej pomocy psychiatrycznej po prostu nie musiały potrzebować? W jaki sposób to wsparcie można zorganizować?

Ostatni temat – domy dziecka. My mieliśmy bardzo silny postulat, żeby zamknąć domy dziecka. Chcemy, żeby każde dziecko w Polsce wychowywało się w rodzinie. Jaka jest pani opinia na ten temat? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

I pan poseł Bogucki, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję.

Szanowni państwo przewodniczący, szanowne Komisje, szanowna pani mecenas, pierwsze pytanie. Czy zna pani treść orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 25 maja 1997 r., sygnatura akt 26/96, i jaki jest pani stosunek do tego orzeczenia? Przypomnę, to jest orzeczenie wydane jeszcze pod przewodnictwem pana prof. Andrzeja Zolla. To pierwsze pytanie.

Drugie. Czy zna pani ostatnie zmiany wprowadzone od 2015 r., jeszcze w latach rządów Prawa i Sprawiedliwości, dotyczące art. 209 Kodeksu karnego? Jak pani ocenia treść tych zmian? Czy widzi pani dalsze możliwości nowelizacji tego przepisu, a jeżeli tak – to w jakim kierunku?

Trzecie pytanie. Czy uznaje pani prawo rodziców do decydowania o kształcie edukacji swoich dzieci, w tym także edukacji seksualnej, na przykład sprzeciwu rodziców wobec propozycji czegoś, co jest określane jako tęczowe piątki?

Czwarte pytanie. Czy widzi pani problemy, jeżeli chodzi o stosowanie zabezpieczeń przez sądy rodzinne, w szczególności jeżeli chodzi o kontakty rodziców z dziećmi? Jakie widzi pani tutaj problemy, czy widzi pani możliwości rozwiązania tych problemów,

które pani dostrzega, jeżeli pani je dostrzega, i ewentualnie z jaką inicjatywą wystąpiłaby pani, jeżeli chodzi o kwestie właśnie zabezpieczeń, zarówno kontaktów, jak i zabezpieczeń w zakresie alimentów?

Czy zna pani model włoski in vitro? Jaki jest pani stosunek do rozwiązania przyjętego we Włoszech, jeżeli chodzi o in vitro? Jak pani się na to zapatruje, jaka jest pani ocena tego modelu?

Kolejne pytanie, szóste, a więc art. 18 konstytucji. Prosiłbym o pani ustosunkowanie się – jak pani go czyta, jakie jest pani zdanie?

Kolejne pytanie – dzieci i młodzież z niepełnosprawnościami. Czy ma pani przygotowane propozycje zmian, jeżeli chodzi szczególnie o dzieci z niepełnosprawnościami, jeżeli chodzi o ich możliwości edukacyjne, rozszerzenie tej oferty edukacyjnej, czy należy pozostawić to w takim kształcie, ewentualnie jakieś drobne korekty?

Kolejne pytanie. Czy jest pani za podniesieniem sankcji, mowa o sankcjach karnych, a więc o rozwiązaniach przewidzianych Kodeksem karnym, jeżeli chodzi o przestępstwa wobec nieletnich, a więc dzieci i młodzieży…

Mikrofon przestał mi działać.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle, ja nic nie interweniowałem, więc…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Jeszcze raz się zaloguję.

Głos z sali:

Już działa.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Zatem proszę ewentualnie to ostatnie pytanie, bo też już trzy minuty minęły, więc ewentualnie proszę to ostatnie pytanie powtórzyć i….

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Mikrofon nie działa, więc muszę od kolegi pożyczyć.

Głos z sali:

Już działa.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Nadal nie działa. Dobrze, ja tutaj sobie poradzę.

Ostatnie pytania. Nie wiem, czy było słyszane to ostatnie pytanie. Czy jest pani za podniesieniem sankcji, jeżeli chodzi o czyny karalne wobec nieletnich? Jeżeli tak, to w zakresie jakich przestępstw – czy zarówno przestępstw z art. 200, a więc przestępstw seksualnych, przestępstw znęcania się? Jeżeli tak, to jeszcze jakich?

I ostatnie pytanie, to było kilkukrotnie podnoszone – psychiatria dzieci. Czy zna pani skalę zmiany finansowania, jeżeli chodzi o psychiatrię dzieci, psychiatrię nieletnich? I czy oprócz zmiany finansowania, tzn. zwiększonego finansowania, widzi pani możliwość jakiegoś innego oddziaływania, tak aby w tym zakresie podnieść sprawność systemu ochrony zdrowia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Tym samym wyczerpaliśmy pytania ze strony członków obu Komisji.

Szanowna pani mecenas, grad pytań, ale mam nadzieję, że one ułatwią przedstawienie pani wizji wypełniania tej zaszczytnej funkcji rzecznika praw dziecka. Jest to też dobra okazja, żeby pewnie przedstawić siebie i powiedzieć trochę więcej słów na swój temat. Obie Komisje są do pani dyspozycji. Mamy dobry czas. Pozostają jeszcze oczywiście organizacje pozarządowe

Jeśli udało się zalogować to, oczywiście… Tak. Bardzo proszę, zamieniamy się w słuch.

Kandydatka na urząd rzecznika praw dziecka Monika Horna-Cieślak:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, szanowne osoby młode, szanowni przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych, szanowni państwo, bardzo serdecznie dziękuję za możliwość zabrania głosu. Bardzo się cieszę, że jesteśmy w tak licznym gronie, w szczególności w gronie organizacji pozarządowych, ale także w gronie organizacji, które są tworzone przez młodzież i osoby młode, bo urząd rzecznika praw dziecka jest właśnie dla osób młodych.

Słuchając z wielką uwagą państwa pytań, notowałam je bardzo skrupulatnie. Na samym początku chciałabym jeszcze troszeczkę przedstawić swoją osobę, bo niektóre pytania, które były tutaj zadawane, nie do końca odpowiadały artykułom medialnym, które tutaj zostały przytoczone. Nie wiem, czy one na pewno dotyczyły mnie, ale chciałabym wskazać, że ja tematyką ochrony praw dzieci zajmuję się od 14. roku życia. To był taki moment w latach dwutysięcznych, kiedy w Polsce rozgorzała dyskusja na temat stosowania przemocy w rodzinie. Do tej pory to był temat tabu. Ja w wieku 14 lat zapoznałam się z tym tematem – tak jak, myślę, większość polskiej społeczności – i poczułam w sobie niesamowity młodzieńczy bunt. Bunt wobec tego, że osoby dorosłe potrafią krzywdzić dzieci, nie potrafią respektować praw dzieci, a także bunt wobec tego, że niektóre dzieciństwa i doświadczenia z dzieciństwa mogą boleć przez całe życie. Ten bunt niosę w sobie cały czas, ponieważ nie zgadzam się na to, żeby prawa dzieci były naruszane.

W wieku 19 lat tę moją złość przekułam już w praktykę, a można powiedzieć: w pracę i pogłębianie wiedzy, bo zafascynowałam się systemem ochrony praw człowieka w świecie i w Polsce. Startowałam w olimpiadzie o prawach człowieka i wiedziałam już wtedy, że będę prawnikiem, ale będę prawnikiem trochę nietypowym, czyli prawnikiem, który połączy prawo z pomaganiem dzieciom. Miałam 19 lat i wiedziałam, co będę robić w swoim dorosłym życiu. Kiedy miałam 19 lat, trafiłam do organizacji pozarządowych, do Fundacji Dzieci Niczyje, obecnie Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, a także współpracowałam z Komitetem Ochrony Praw Dziecka. Czasami moi znajomi pytali mnie, dlaczego pracuję w fundacji – ponieważ w fundacji miałam pełną drogę: byłam wolontariuszką, pracownikiem sekretariatu, byłam prawnikiem, byłam adwokatem i byłam koordynatorką „Wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dzieciom". Skończyłam studia z wyróżnieniem, byłam najlepszą studentką na roku, i moi znajomi czasem pytali: Monika, czemu ty pracujesz w tym sekretariacie? Przecież mogłabyś pracować w międzynarodowych kancelariach. A ja wiedziałam, że będę chronić dzieci, że będę adwokatką, która reprezentuje dzieci, a praca w Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę czy w Komitecie Ochrony Praw Dziecka dawała mi tę niesamowitą możliwość nie tylko bycia prawnikiem, ale także poznawania tej sfery psychologicznej dziecka, poznawania tej sfery psychiatrycznej. Dawała mi możliwość poznawania dzieci, bo kiedy pracowałam w sekretariacie, to ja pierwsza przyjmowałam dzieci krzywdzone. Otwierałam drzwi, pytałam, jak się czują i czego potrzebują. Była to dla mnie niesamowita okazja i taki tak naprawdę zaszczyt poznania dziecięcego świata, który dla nas, osób dorosłych, często jest niedostępny.

W fundacji szybko zorientowałam się, że bycie prawnikiem, poznanie prawa i tylko i wyłącznie tworzenie prawa i stosowanie go – to jest za mało, że ważne są badania, że ważna jest profilaktyka, że ważne są kampanie społeczne, że ważne są szkolenia – że samo bycie prawnikiem to za mało. Dlatego zaczęłam koordynować program „Wymiar sprawiedliwości przyjazny dziecku", bo wierzyłam i wiem, że każda osoba dorosła może być przyjazna dziecku. Będąc w tym programie, tworzyłam pierwsze w Polsce ogólnopolskie kampanie społeczne, pierwsze filmy animowane dla dzieci o tym, jak dzieci mogą być przesłuchiwane, szkoliłam sędziów, prokuratorów, psychologów i pokazywałam, jak wygląda świat dziecięcy. Ponieważ żeby reprezentować, być adwokatem dzieci i młodzieży – a tą tematyką zajmuję się już od 15 lat, a występuję w sądzie, w Policji czy w prokuraturze w imieniu dzieci od prawie 8 lat – to trzeba znać dziecięcy świat. Ale jak się poznaje dziecięcy świat? Dziecięcy świat się poznaje w taki sposób, że my się

z dziećmi spotykamy, że my z dziećmi rozmawiamy, że dzieci do mnie jako do adwokatki mają numer telefonu, wiedzą, że mogą zadzwonić o każdej porze.

Taka wiedza, takie doświadczenie pozwalają potem tworzyć prawo, tak jak – dziękuję tu pani poseł za przedstawienie mojej kandydatury – umożliwiło mi to m.in. stworzenie ustawy Kamilka z Częstochowy. Służyło mi to też w pracy nad ustawą dotyczącą reprezentanta dziecka, ustawy antyprzemocowej 1.0 czy ustawy antyprzemocowej 2.0 – i te wszystkie akty prawne były ponad podziałami, czyli tematyka dzieci potrafi łączyć, a nie dzielić.

Chciałabym, żeby ta wizja urzędu rzecznika praw dziecka była taką wizją, która mówi przede wszystkim o tym, że to jest urząd, który jest dla dzieci i młodzieży. To nie jest urząd partii politycznej, to nie jest urząd światopoglądu jednego człowieka – to jest urząd, który ma być taką tubą dla dzieci i młodzieży. To nie jest tak, że dzieci, żeby wyrazić swoje zdanie, muszą zawsze wychodzić na ulicę i protestować – po to jest urząd rzecznika praw dziecka, żeby porozmawiać, żeby się spotkać, żeby zrobić jakieś nowe rozwiązania prawne. Oczywiście ulica też jest miejscem do wyrażenia swojego zdania, sama byłam na ulicy niejednokrotnie, mówiąc o tym, że dzieci należy chronić; ale urząd rzecznika praw dziecka jest właśnie dla dzieci. To jest urząd niezależny – i chciałabym to bardzo wyraźnie zaznaczyć.

Moja wizja rzecznika praw dziecka – było o to też pytanie i do tego się ustosunkowuję – jest urzędem, który jest dla każdego dziecka. Każde dziecko jest ważne, każde dziecko jest wartością, każde dziecko jest piękne, autentyczne i jest mądre. I wiem, co mówię, bo pracuję z osobami młodymi. Urząd rzecznika praw dziecka nie może nikogo segregować, nie może nikogo dyskryminować, nie może nikogo poniżać, nie może tego robić w kontekście praw dziecka. Jest mi naprawdę bardzo przykro, że muszę w ogóle przypominać takie podstawowe zasady, ale niestety dotychczasowa praktyka pokazywała, że dzieci nie były dobrze traktowane. Zatem urząd rzecznika praw dziecka jest dla każdego dziecka – i w tym zakresie nie może być i nie będzie żadnej dyskusji.

Rzeczą, która jest dla mnie również bardzo ważna – i tu nawiążę też do pierwszej merytorycznej decyzji, którą chciałbym podjąć – to jest decyzja mówiąca o tym, że zastępcą rzecznika praw dziecka będzie osoba młoda. Ten urząd ma być tworzony przez osoby młode. Będzie powołana rada osób młodych przy rzeczniku praw dziecka. Będziemy się z osobami młodymi spotykać, będziemy dyskutować, będziemy mówić o problemach. Ma być zasada „nic o nas bez nas”. Jak mamy poznać rzeczywistość dziecka, które doświadcza kryzysu zdrowia psychicznego? Jak mamy poznać doświadczenia dzieci w edukacji? Jak mamy poznać doświadczenia dzieci z neuroróżnorodnością, dzieci z niepełnosprawnością? Drzwi rzecznika praw dziecka nie mogą być zamknięte, one muszą być szeroko otwarte, bo tylko w taki sposób jesteśmy w stanie poznać doświadczenia młodych osób.

Rzeczą, która jest również bardzo ważna… Ja wywodzę się ze środowiska organizacji pozarządowych i nie wyobrażam sobie tworzenia rzecznika praw dziecka bez udziału czynnika społecznego. Z wieloma organizacjami pozarządowymi przez lata współpracowałam, wiele organizacji pozarządowych cenię, śledzę i mam dla nich największe wyrazy szacunku, bo wiem, jaka to jest ciężka praca. Jest to praca, która zmienia rzeczywistość. Jest to praca, która wymaga bardzo długich godzin, dużej determinacji i wiary w to, że świat naprawdę można zmieniać. Chciałabym więc, żeby urząd rzecznika praw dziecka był miejscem dialogu i miejscem współpracy właśnie ze środowiskami organizacji pozarządowych.

Ale także miejscem współpracy z ekspertami, na przykład ze światem nauki. Ja sama jestem badaczką – oprócz tego, że jestem adwokatką, zajmuję się działaniami edukacyjnymi, ale ja badam. Badam, jak wygląda na przykład system ochrony praw dzieci w Polsce, jak wygląda przesłuchiwanie dzieci, jak są stosowane różnego rodzaju środki prawne wobec osób młodych. Zatem grono ekspertów jest miejscem, które na pewno będzie miejscem ważnym w Biurze Rzecznika Praw Dziecka – jeżeli oczywiście ja będę ten urząd pełnić.

Chciałabym bardzo, żeby urząd rzecznika praw dziecka był takim mostem, takim stabilnym mostem współpracy i dialogu między pokoleniem starszym,

które ma ogromne doświadczenie, a także pokoleniem osób młodych, które mają nadzieję, mają wizję, mają wiarę w to, że świat naprawdę może wyglądać inaczej.

Teraz, przechodząc do również szczegółowych państwa pytań dotyczących obszarów, chciałabym powiedzieć, że jeśli chodzi o takie myślenie o tym, jak wygląda system ochrony dzieci w Polsce i obszary, które wymagają naprawy, to ja tej sytuacji przyglądam się od 19. roku życia. Mam już naprawdę duży staż, na bieżąco sobie to wszystko w głowie układam, zmieniam i reaguję, i obserwuję, co się dzieje.

Chciałabym wyraźnie powiedzieć – i to jest odpowiedź na pytania, które często tutaj dotyczyły czy in vitro, czy aborcji – że urząd rzecznika praw dziecka jest miejscem, które ma łączyć ludzi, a nie dzielić. Tak jak powiedział na swoim wysłuchaniu właśnie prof. Bodnar. On powiedział takie słowa, że – to było odnośnie do rzecznika praw obywatelskich, a ja przytoczę słowa pana profesora w kontekście urzędu rzecznika praw dziecka: „W spory ideologiczne, spory ideowe, spory światopoglądowe rzecznik praw dziecka nie może się wdawać. Podważa to autorytet urzędu, może spowodować, że rzecznik nie będzie miał możliwości skutecznego reprezentowania wszystkich osób". Jeżeli będę się wypowiadała w imieniu urzędu rzecznika praw dziecka, to dopiero po zebraniu konsultacji osób młodych. Będę mówiła głosem osób młodych – nie głosem poglądów politycznych, nie głosem moich prywatnych poglądów, tylko głosem osób młodych, i to wszystkich osób młodych, bo każdy będzie miał prawo się wypowiedzieć, zarówno osoby, którym bliżej jest do poglądów lewicowych, jak i prawicowych. Ja przedstawię państwu politykom te poglądy, a to państwo jako politycy podejmiecie w tym zakresie decyzję.

Jeżeli chodzi o definicję wychowania, to oczywiście jestem przeciwniczką karania dzieci, klapsów, jakiejkolwiek formy przemocy psychicznej i fizycznej lub seksualnej. Nie wyobrażam sobie tego i chciałabym bardzo mocno to wskazywać, pełniąc urząd rzecznika praw dziecka, że bicie dzieci jest złe, klapsy są złe, stosowanie jakiejkolwiek przemocy wobec dzieci jest złe. W tym zakresie na pewno chciałabym pokazywać taki model wychowania, który mówi o tym, że dzieci trzeba szanować, że dzieci trzeba kochać, że dzieci naprawdę są ważne i że mają w sobie piękno. A takie formy reagowania i takie formy zachowywania się wobec dzieci nie powodują, że ich dzieciństwo jest szczęśliwe. Naprawdę nie powodują i mam to doświadczenie chociażby w swoim gabinecie adwokackim.

Jeżeli chodzi o zniesieniu ocen z zachowania, to jest temat, o którym rozmawiam już z osobami młodym, w szczególności z osobami z neuroróżnorodnością. Oni wprost apelują o to, żeby nie było punktowej oceny z zachowania; bardzo proszą o to, żeby była to ocena opisowa. Bardzo podzielam ich pogląd, ponieważ niezależnie od tego, czy będę rzecznikiem praw dziecka, czy też nie, ale mam już i tak grupę na Facebooku i na Messengerze, żeby złożyć skargę konstytucyjną w tym zakresie, bo uważam, że to jest naruszenie praw ucznia i jest to naruszenie i brak takiego spojrzenia na specyfikę osób z neuroróżnorodnością, które wymagają innego systemu oceniania i wymagają innej wrażliwości.

Jeżeli chodzi o przytoczone tutaj Stowarzyszenie Umarłych Statutów, to znam Stowarzyszenie Umarłych Statutów, śledzę ich działalność od bardzo dawna – to jest dla mnie właśnie taki przykład aktywności młodych osób, które zbierają się, pokazują: jest jakiś problem, chcemy o tym problemie głośno mówić, ale nie tylko mówić, ale także i działać. Mam nadzieję – jeżeli oczywiście będzie mi dane pełnić urząd rzeczniczki praw dziecka – że współpraca z tym stowarzyszeniem będzie nawiązana. Oczywiście tutaj mam takie poczucie, że w ogóle statuty, które są w szkołach, są dalekie w ogóle od regulacji prawnych, od tego, jak w ogóle wyglądają regulacje prawne, są one z nimi niezgodne. Teraz chociażby w warszawskiej adwokaturze toczy się projekt na ten temat i widzimy, że te statuty po prostu nie odpowiadają chociażby regulacjom prawnym.

Jeżeli chodzi o kwestie związane ze strojem, to uważam, że to, jak powinna wyglądać edukacja, powinno być nienarzucane. To nie może być tak, jak było do tej pory, że mamy coś narzucane, że jesteśmy ograniczani, że boimy się tego, co się wydarzy, że dyrektorzy, nauczyciele czują lęk przy podejmowaniu jakichkolwiek decyzji. Szkoła ma być otwarta, szkoła ma być demokratyczna, szkoła ma być miejscem, gdzie każda osoba może zabrać

głos i może kształtować tę szkolną rzeczywistość – z uwzględnieniem potrzeb dzieci, ale także z uwzględnieniem potrzeb osób dorosłych i nauczycieli. Szkoła ma być takim miejscem, że dzieci mają ochotę do niej chodzić i mają takie poczucie, że w tej szkole są ważne, czyli właśnie że ich perspektywa jest brana pod uwagę. Zatem jeżeli chodzi o kwestie związane ze strojem, to ja tutaj mam całkowitą autonomię: jeżeli w jakiejś szkole jest potrzeba, żeby było określone, jak mają wyglądać ubiory – niech będą; jeżeli jakaś szkoła uważa inaczej – to niech będzie inaczej. Natomiast niech to wszystko nie będzie narzucane, tylko wypracowane z osobami młodymi.

Jeżeli chodzi o kwestie związane ze sprawami rodzinnymi, które toczą się w sądzie, to oprócz tego, że jestem karnistą, prowadzę również sprawy okołorozwodowe, spotykam się z tymi sprawami. Mam też swoje osobiste statystyki, jeżeli chodzi o mój osobisty telefon zawodowy. Uważam, że jeżeli mówimy o przyspieszeniu tych postępowań w sensie wydawania opinii, OZSS, to tutaj przede wszystkim mamy braki kadrowe. Brakuje ludzi, brakuje osób, które chciałaby tam pracować. Na pewno trzeba polepszyć warunki pracy tych osób.

Jeżeli chodzi o zabezpieczenia, to tutaj mamy problem z przewlekłością. Ja w swojej praktyce też często czekałam w postępowaniach rodzinnych na orzeczenie… postanowienie zabezpieczające tak naprawdę nie tyle, ile wskazuje kodeks postępowania cywilnego. Wchodzimy w tematykę w ogóle systemu sądownictwa rodzinnego – tego, w jaki sposób to sądownictwo jest urządzone, kto w nim pracuje i czy ma w ogóle wsparcie, pełniąc urząd sędziego rodzinnego. Zatem myślę, że reforma sądownictwa rodzinnego to jest takie zadanie, które też w moim przekonaniu jest jedną z pilniejszych spraw, którymi powinno się zająć Ministerstwo Sprawiedliwości.

Jeżeli chodzi o to, jakie mam podejście do hierarchii stosowania prawa, to myślę, że to jest oczywiste. Mamy konstytucję – ona mówi, że akty prawa międzynarodowego są ponad ustawami.

Jeżeli chodzi o alimenty natychmiastowe, to oczywiście jestem zwolenniczką tego rozwiązania, bardzo za nim optuję. Mam nadzieję, że również Ministerstwo Sprawiedliwości podejmie prace, jeżeli chodzi o alimenty natychmiastowe, bo sama wiem, jaki jest problem z tą tematyką i jak wiele dzieci nie ma możliwości posiadania określonych środków.

Jeżeli chodzi o treści pornograficzne, w ogóle jeżeli chodzi o bezpieczeństwo dzieci w sieci, to ten problem też jest mi osobiście znany. Pomagam dzieciom, które były wykorzystywane seksualnie w internecie. Prowadziłam takie sprawy, prowadziłam i mam wgląd w badania, które mówią też o tym, jaka jest w ogóle skala nagabywania dzieci w internecie. Grooming, również wysyłanie w ogóle przez dzieci treści, swoich części intymnych – jest to bardzo duży problem. Uważam – chociaż wydaje się, że jestem osobą stosunkowo jeszcze młodą – że ten świat się kompletnie zmienił. Osoby młode żyją w świecie online, a nie offline, to jest w ogóle inne przeniesienie paradygmatu. Uważam, że zbyt mało rozmawiamy z osobami młodymi na temat świata online, że to nie jest temat, który jest poruszany w domach albo jest poruszany zbyt rzadko, że to jest temat, który też wymaga wzmocnienia kompetencji rodziców. Na pewno w tym zakresie będę stawiała na kampanie społeczne, edukowanie, na szkolenia i oczywiście na pokazywanie też dobrych stron internetowych czy w ogóle świata cyfrowego, ale na pewno też musimy pamięć o zagrożeniach. Rzeczą, o której rozmawiałam również w gabinecie mojej kancelarii, jest też chociażby Pandoragate – sytuacja, w której dzieci patrzą właśnie na jakieś osoby w internecie i uważają, że to są ich idole. O tym też trzeba porozmawiać, bo tak naprawdę nigdy nie wiemy, co tak naprawdę jest po tej drugiej stronie i jaką jest ta osoba tak naprawdę osobą. Ale oczywiście nie oznacza to, że nie mamy nawiązywać znajomości w internecie.

Będę również bardzo śledzić tworzenie takiej regulacji prawnej, do której zobowiązana jest Polska. Ten akt prawny powinien być wdrożony do lutego, ale wydaje się, że nie będzie to możliwe. Jest to akt o usługach cyfrowych, który m.in. będzie miał pomóc w tym, jak usuwać treści pornograficzne, treści szkodliwe dla dzieci, więc będę bardzo mocno się temu przyglądała. Jest to nakazane przez Unię Europejską, przez dyrektywy europejskie, więc jest to bardzo ważne.

Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące kontaktów dziecka z rodzicami, to oczywiście uważam, że dziecko ma prawo – zaznaczam: prawo, a nie obowiązek – do kontaktu z rodzicami, zarówno z mamą, jak i z tatą, w zależności od tego, jak wygląda sytuacja rodzinna. Natomiast znam tę perspektywę ze swojej kancelarii – są takie sprawy, gdzie nie jest to wyobrażalne, żeby dziecko mogło mieć kontakt z rodzicem, który stosował przemoc, który wykorzystywał seksualnie, który po prostu był rodzicem, który nie dawał gwarancji tego, że będzie w sposób prawidłowy wychowywać dziecko. Ale oczywiście znam też takie sprawy, w których bezpodstawnie są utrudniane kontakty z jednym z rodziców.

Jeżeli chodzi o autorytety, to oczywiście znam prof. Łopatkową, założycielkę Komitetu Ochrony Praw Dziecka w Polsce. Jest osobą, która zapoczątkowała w Polsce takie pierwsze myślenie w ogóle o systemie ochrony dziecka, mówiła też właśnie o tym. Była, myślę, takim przedłużeniem tutaj też prof. Korczaka. Zatem jak najbardziej jej myśl w zakresie widzenia, słyszenia, rozumienia wszystkich dzieci jest mi bliska.

Jeżeli chodzi o autorytet, to moim autorytetem są moi rodzice.

Jeżeli chodzi o moje prace przy ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, to w tej ustawie nie brałam udziału. Ja pracowałam przy ustawie antyprzemocowej 1.0, 2.0 – to nie jest ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Nie brałam udziału w tej ustawie, więc tak bym odpowiedziała.

Jeżeli chodzi o edukację seksualną, to nie jest to edukacja erotyczna – chciałabym, żebyśmy też zmienili nazewnictwo w tym zakresie. Zajmuję się sprawami o wykorzystanie seksualne dzieci – o tym, kiedy dzieci do mnie mówią w wieku 14 lat: „Pani Moniko, ale ja nie wiedziałam, kiedy miałam 6 lat albo 8 lat, że zły dotyk jest zły, bo mi nikt o tym nie powiedział. A potem w wieku 14 lat zaczęłam mieć próby samobójcze, nie wiedziałam, co mam zrobić, jak mam żyć. I dopiero jak dorastałam, to zaczęłam czuć, że działo się coś złego". Uważam, że edukacja seksualna jest potrzebna, powinna być ona ukształtowana z udziałem rodziców i to też jest, myślę, bardzo ważne. Natomiast nie nazywajmy tego erotyzacją dzieci, bo jest to po prostu niedopuszczalne.

Jeżeli chodzi o kwestię niejedzenie mięsa, tak jak powiedziałam, uważam, że w Polsce każde dziecko powinno się czuć dobrze, także wegetarianie i weganie. Oczywiście jestem za wszystkimi zmianami prawnymi, które mają ułatwić funkcjonowanie dzieci w Polsce. To też są oczywiście nie tylko weganie, ale także chociażby dzieci, które cierpią na celiakię, dieta bezglutenowa, również dzieci, które mają nietolerancje pokarmowe, więc myślę, że ten temat diety jest w ogóle bardzo szeroki.

Jeżeli chodzi o zdrowie psychiczne, to tak, oczywiście, ten temat również jest mi bardzo znany chociażby z tego powodu, że sama… W ogóle dzieci, które ja reprezentuję, to są dzieci, które są po próbach samobójczych, które oprócz tego, że chodzą do prawnika i spotykają się ze mną, to co tydzień chodzą na sesje terapeutyczne, spotykają się z psychiatrami, więc z takimi dziećmi się znam i z takimi dziećmi współpracuję. Kryzys jest. Chciałabym, żebyśmy też zaczęli mówić o tym, że bardzo ważna jest, jak to kiedyś powiedział Dominik Kuc w Onet Rano, tzw. referencyjność poziomu zero, która polega na tym, że musimy stawiać na profilaktykę. Nie tylko na działania pedagogiczne, psychologiczne czy psychiatryczne, czy też szukać łóżka w szpitalu, ale żebyśmy zaczęli mówić w ogóle o emocjach. W sensie, ja się do tego przyznaję publicznie: ja sama jestem pod opieką psychologa z racji wykonywanego zawodu. Mam zamiar odczarować zawód psychologa, bo uważam, że mówienie o tym jest bardzo ważne i każde dziecko, które potrzebuje pomocy psychologicznej ma do tego prawo. Razem z młodymi już napisaliśmy ustawę – mam ją oczywiście ze sobą – o dostępie osób młodych do pomocy psychologicznej poniżej 18. roku życia. Napisaliśmy ją razem z osobami młodymi. Jest to dla mnie taki genialny przykład tego, kiedy ja jako prawnik mówię: nie da się – osoby młode mówią: da się. I trzeba szukać tego rozwiązania. Chciałabym, żeby dzieci w Polsce, które mają problemy psychiczne, nie słyszały, że są wariatami, żeby nie słyszały, że wymyślają, żeby nie słyszały, że ich problemy nie mają znaczenia, tylko żeby naprawdę realnie pochylić się nad każdym dzieckiem. Będę dążyć też do tego, żeby każda osoba – bo dzieci, które potrzebują pomocy, mogą wybrać taką pomoc od każdej osoby, nie tylko od nauczyciela, nie tylko od pedagoga; może to być wujek, może to być ciocia – każdy z nas powinien wiedzieć, jak zareagować, kiedy dziecko

przychodzi i mówi, że źle się czuje, że ma depresję albo że ma jakieś trudności. To jest takie bhp, to jest taka samopomoc, o której my wszyscy powinniśmy wiedzieć. Oczywiście w tym zakresie – kampanie społeczne.

Jeżeli chodzi o społeczność LGBT, to oczywiście, tak jak powiedziałam na samym początku, każde dziecko jest ważne, każde dziecko jest potrzebne. Mam nadzieję i takie spojrzenie na to… Wiemy też o tym, że ta społeczność jest bardziej narażona na kryzysy zdrowia psychicznego. Chciałabym, żeby te dzieci, osoby młode nie musiały się chować, chciałabym, żeby były akceptowane. Oczywiście, to też dotyczy dzieci, które – nie wiem – wyznają religię katolicką. Po prostu każde dziecko ma być obecne i ma być szanowane – i my jako osoby dorosłe mamy to dzieciom gwarantować.

Jeżeli chodzi o włączanie dzieci w moją pracę – to tak. Ja generalnie mam taką wizję urzędu rzecznika praw dziecka, że dzieci i osoby młode są normalnymi… może nie normalnymi, bo to jest oczywiste, ale są osobami, które po prostu przebywają u rzecznika praw dziecka. To nie jest zamknięta twierdza i ten urząd nie może być zamkniętą twierdzą. Tak jak powiedziałam, będzie też oczywiście rada przy rzeczniku praw dziecka. Chciałabym właśnie, żeby zastępcą rzecznika była osoba młoda. Kiedy mówimy też o tym, jak chociażby moje kandydowanie na urząd rzecznika praw dziecka, to ja od samego początku chciałam kłaść na to nacisk i kiedy wypowiadałam się medialnie, po prostu zapraszałam osoby młode, żeby to one zaczęły mówić w wiadomościach, w telewizji, udzielały wywiadów w prasie, bo tak to powinno wyglądać – bo to osoby młode najlepiej wiedzą o tym, czego potrzebują. Zatem jak najbardziej praca i współpraca.

Przepraszam, że tak patrzę, ale staram się odpowiedzieć na wszystkie pytania.

Tutaj było pytanie o deficyty obecnego rzecznika praw dziecka. Myślę sobie o tym, że na pewno zabrakło działań profilaktycznych. W sensie: zabrakło kampanii społecznych, zabrakło działań szkoleniowych. Jako rzecznik praw dziecka chciałabym tego, co robię teraz w Sekcji Praw Dziecka w adwokaturze, w Komisji Praw Człowieka – chciałbym, żeby były szkolenia, żeby rzecznik organizował tzw. szkolenia online, gdzie każdy może się przyłączyć. Chciałabym, żeby w ogóle był tak naprawdę pierwszy w ogóle w historii Polski – jesteśmy w XXI w. – kongres praw dzieci i młodzieży, który jest na poziomie państwowym; do tej pory takie spotkanie organizowały NGO. Zatem na pewno będę do tego dążyć, jest to moje wieloletnie już marzenie, żeby odbywały się kongresy praw dzieci i młodzieży. Chciałabym również, żeby były tzw. akademie praw dzieci, akademie takie liderskie, gdzie spotykają się osoby młode o różnych poglądach, że rozmawiają, dyskutują, że przestają być w swoich bańkach, ale jest to miejsce dialogu, miejsce wzajemnego poznawania się. Ale także takie miejsce, gdzie dzieci i młodzież może uczyć się tego, jak wygląda obywatelstwo, jak wygląda bycie aktywnym obywatelem, jak zorganizować strajk, jak napisać statut, jak założyć stowarzyszenie, bo to wszystko dzieci mogą robić, a to jest właśnie takie wsparcie dzieci w zakresie ich rozwoju obywatelskiego.

Gdzie i jak najszybciej zadziałać – było takie pytanie. Tutaj, szczerze powiedziawszy, bardzo mocnym obszarem jest – cieszę się, że mam przekrój bardzo wielu obszarów, którymi się zajmuję – na pewno edukacja. To jest temat, który wymaga pilnego zajęcia się. Mam nadzieję tutaj na otwartość i na współpracę z panią minister bądź ministrą edukacji. I uważam, że przemoc rówieśnicza. Ona dotyczy już 66% dzieci w Polsce – bardzo wysoka. Myślę, że tu musimy stawiać na rozwój mediacji rówieśniczej. FMam nadzieję, że ustawa Kamilka, która wprowadza standardy ochrony małoletnich w placówkach, będzie też takim rozwiązaniem, ponieważ te standardy mają określić taką ścieżkę reagowania, kiedy dochodzi do przemocy między osobami dorosłymi a dziećmi, ale także między dziećmi, więc osoby młode też powinny te standardy znać, też je wypracowywać. Zatem mam taką ogromną nadzieję, że w tym zakresie to będzie jakaś określona zmiana. Oczywiście też chciałabym bardzo wyraźnie zaznaczyć, że brałam udział w tworzeniu różnych regulacji prawnych – nie mam zamiaru z tego rezygnować, wręcz przeciwnie, mam zamiar zatrudnić też legislatorów w Biurze Rzecznika Praw Dziecka, którzy będą przygotowywać też określone akty prawne, które będą oczywiście wypracowane z osobami młodymi.

Jeżeli chodzi o rodzinę, dzieci z rodzin tęczowych, to oczywiście mamy problem z transkrypcję aktów urodzenia dzieci za granicą. To jest tematyka, którą również śledzę od dłuższego czasu, będę przystępować do takich postępowań na mocy uprawnień rzecznika praw dziecka.

Jeżeli chodzi o tęczowe piątki, to będą wspierać tak samo tęczowe piątki jak święto wszystkich zmarłych, które organizują dzieci katolickie.

Jeżeli chodzi o pushbacki, to oczywiście jestem ich przeciwniczką. Uważam, że każde dziecko ma prawo do życia, każde dziecko ma prawo do zdrowia, a przede wszystkim ma prawo do życia. Mam nadzieję, że ten temat także będzie w zainteresowaniu polityków.

Patrzę po kolei, chyba wszystko. Tutaj pani poseł mi podpowiada…

Głos z sali:

Od czego pani zacznie urzędowanie?

Kandydatka na urząd rzecznika praw dziecka Monika Horna-Cieślak:

Od czego? Tak. Od powołania zastępcy rzecznika praw dziecka, osoby młodej, od powołania rady i w ogóle od zaproszenia osób młodych do urzędu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo, pani mecenas, za odpowiedzi na pytania, przedstawienie wizji urzędu rzecznika praw dziecka. Pozostała nam jeszcze dobra ponad godzina posiedzenia, przechodzimy do tej części poświęconej…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Panie przewodniczący, bardzo prosiłbym jednak, bo jakby pytania zostały zadane, na część została udzielona odpowiedź, na część nie było żadnej odpowiedzi, więc jeżeli mogę dopytać, to bardzo bym prosił.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeżeli nie, to może w toku odpowiedzi na pytania od strony społecznej jeszcze będzie okazja, żeby nawiązać do tych pytań, na które odpowiedź jeszcze nie padła.

Natomiast jeżeli chodzi o pytania od organizacji społecznych, to mam może taką propozycję, bo zgłosiło się ponad 30 organizacji. Czy możemy zrobić w ten sposób, żeby nie robić żadnej listy pytających, tylko ja mogę wymieniać po kolei organizację, którą nam tutaj zgłoszono, i po prostu w takiej kolejności, jak mam tutaj na liście, państwo będziecie zadawali pytanie czy udzielali opinii.

Głos z sali:

Nie wiadomo, czy wszyscy chcą…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeżeli oczywiście dotarli…

Głos z sali:

…bo jest tyle osób.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Tak, tak, oczywiście, bo ja traktuję chęć uczestnictwa w tym posiedzeniu Komisji jako też chęć aktywnego uczestniczenia, ale jeżeli nie ma, to oczywiście nikt tu nikogo zmusza – ja tylko mówię w kwestii skorzystania z uprawnienia.

Czy możemy zrobić w ten sposób, żeby uniknąć zgłaszania przedstawiciela, przedstawiania, zapisywania, dobra? Jednocześnie będę miał okazję, żeby wymienić każdą z państwa zgłoszonych organizacji. Zatem, jeśli można…

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Minuta?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Tak, też trzymajmy się tej reguły około dwóch minut na podmiot; czy to będzie jedna osoba, czy państwo chcieliby to podzielić na dwie osoby – to jest oczywiście państwa decyzja, ale żebyśmy się trzymali w tym reżimie czasowym.

Zatem po kolei. Koło Naukowe Edukacji Równościowej „Emancypacja”, bardzo proszę.

Jeżeli nie ma, dobrze. Koalicja SOS dla Edukacji?

Przedstawicielka Koła Naukowego Edukacji Równościowej „Emancypacja” Magdalena Antolczyk:

Nie, jestem, tylko nie mogłam włączyć mikrofonu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

To ja może tylko krótkie….

Przedstawicielka Koła Naukowego Edukacji Równościowej „Emancypacja” Magdalena Antolczyk:

Mikrofon jest, tak?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Tak, udało się?

Przedstawicielka Koła Naukowego Edukacji Równościowej „Emancypacja” Magdalena Antolczyk:

Tak, udało się.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Mam tylko prośbę, nie będę wymieniał państwa z imienia i nazwiska…

Przedstawicielka Koła Naukowego Edukacji Równościowej „Emancypacja” Magdalena Antolczyk:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

…bo nie wiem, czy to się zgadza. Imię nazwisko przed zabraniem głosu, dobra?

Przedstawicielka Koła Naukowego Edukacji Równościowej „Emancypacja” Magdalena Antolczyk:

Magdalena Antolczyk.

Ja krótko i też tak powtórzę, że potrzebujemy rzecznika, rzeczniczki – osoby dorosłej będącej po stronie dzieci, ich potrzeb, interesu – nie mamy jednak jako organizacje pozarządowe przekonania, by to banalne stwierdzenie miało dotychczas swoje odbicie w rzeczywistości. Potrzebujemy kogoś, kto realnie będzie uczestniczyć w spotkaniach, działaniach na rzecz zmian – mam nadzieję, historycznych – dotyczących sytuacji dzieci i młodzieży w Polsce. Potrzebujemy kogoś, kto będzie z młodymi, kto będzie wspierał młodzież swoim patronatem, a nie tylko straszył kuratorami i kontrolami, jak to było ze szkołami przyjaznymi osobom LGBT+.

Przed nami dużo pracy w zakresie małych, ale znaczących dla budowania społeczeństwa obywatelskiego inicjatyw szkolnych, które nie będą wiązały się z doświadczeniem strachu, który nie powinien mieć miejsca, bo wystarczyło, że założyło się kolorowe skarpetki do szkoły. I moje takie pytanie i też prośba i mam nadzieję, że będziemy mogli liczyć tutaj na współpracę.

I też takie pytanie: czy są jakieś tematy, na przykład światopoglądowe, których nie chciałaby pani podejmować z młodzieżą, ze względu, nie wiem, na przykład na kontrowersje czy inne tego typu kwestie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze tylko jedna rzecz porządkowa. Mamy ponad 30 organizacji, to może tak po dziesięciu czy kilkunastu zrobimy przerwę, żeby odpowiedzieć. Jeżeli faktycznie po 30 wypowiedziach zaczniemy odpowiadać, to może się tych pytań trochę dużo też nazbierać.

W kolejności – SOS dla Edukacji, bardzo proszę.

Przedstawicielka Sieci Organizacji Społecznych dla Edukacji Monika Auch-Szkoda:

Dzień dobry, Monika Auch-Szkoda, SOS dla Edukacji.

My mamy nadzieję, że ta deklaracja współpracy z organizacjami społecznymi będzie przez panią Monikę realizowana, i dlatego nie chcę pytać, czy rzecznik praw ucznia przy rzeczniku praw dziecka, czy osobno – wypracujmy to wspólnie ze środowiskiem szkolnym, bo na to liczymy.

My jako SOS w naszych rozważaniach bierzemy też pod uwagę interesy wszystkich stron, które tworzą środowisko szkolne, i przede wszystkim zależy nam na tym, żeby głos uczniów i uczennic był słyszalny. A dzieci w szkołach spędzają praktycznie pół dnia, więc bardzo nam zależy na tym, żeby prawa uczniów i uczennic były przestrzegane, bo niestety w polskiej szkole na dzień dzisiejszy prawa dzieci są łamane.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Fundacja #NIEZAMŁODZI.

Prezes Fundacji #NIEZAMŁODZI Oliwa Aziz:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Szanowni państwo, chciałabym bardzo podziękować pani mecenas za pani dotychczasową działalność. Ja reprezentuję Fundację #NIEZAMŁODZI. Zgodnie z naszym hasłem pragniemy udowadniać, że nie można być za młodym, żeby walczyć o prawa młodych, żeby zmieniać rzeczywistość – i był taki zarzut w ciągu tej debaty właśnie odnośnie do pani działalności, stażu i doświadczenia. Chciałabym bardzo panią poprzeć i pani podziękować, ponieważ uważam, że właśnie pani dotychczasowa działalność i ten wiek udowadniają, że ten adultyzm, z którym obecnie się mierzymy, jest duży, a pani właśnie pokazuje, że warto jest walczyć o prawa młodych od najmłodszych lat, ponieważ zdajemy sobie sprawę z tego, z jakimi wyzwaniami się mierzymy, czujemy to, mamy to doświadczenie, bo żyjemy w innej rzeczywistości. Zatem uprzejmie dziękuję za to, co pani dotychczas udało się zdziałać na rzecz właśnie młodych osób.

Natomiast z racji na swoją działalności chciałabym dopytać o ten kongres praw dzieci i młodzieży, o którym pani mecenas wspominała, ponieważ uważam, że właśnie z uwagi na ten adultyzm, który wciąż jeszcze nie wybrzmiewa tak bardzo w przestrzeni publicznej… Chciałabym zapytać o to, w jaki sposób ten kongres miałby wyglądać pod kątem na przykład cykliczności. Czy to byłoby na przykład co roku, czy częściej i w jaki sposób wpływałoby to na zwiększenie znajomości praw dzieci, szczególnie na przykład osób 18+, które są na takim pograniczu właśnie praw dziecka a już praw dorosłego?

Również chciałabym dopytać o badania – ewentualnie jest taki pomysł, żeby właśnie prowadzić badania na rzecz świadomości, jakie negatywne skutki niesie ze sobą adultyzm. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

W tej chwili poproszę przedstawiciela Fundacji „Dajemy Pomoc", a w dalszej kolejności Fundacja Zwolnieni z Teorii. Jest przedstawiciel Fundacji „Dajemy Pomoc"? Jeżeli nie ma, to poproszę o głos przedstawiciela Fundacji Zwolnieni z Teorii. A następnie Fundacja Szkoła w Chmurze.

Przedstawiciel Fundacji Zwolnieni z Teorii Emir Chahed:

Dziękuję, panie przewodniczący, za głos.

Emil Chahed, Fundacja Zwolnieni z Teorii. Jesteśmy ogólnopolską organizacją, która stawia sobie za cel unowocześnienie polskiego systemu edukacji. Wierzymy, że dobra edukacja, która uczy do życia w obecnym świecie, jest kluczowa dla młodych osób. W związku z tym mam przygotowane pytania, szczególnie że właśnie prawa dziecka to też m.in. prawo do nauki.

Chciałbym poznać opinię pani mecenas o tym, jak widzi pani kształt obecnych szkół, jakie widzi pani w nich największe wyzwania i kwestie, które wymagają zmiany, tak aby szkoły – w szczególności mam tutaj na myśli szkoły publiczne, do których uczęszcza zdecydowana większość uczniów w Polsce – były miejscem pełnym rozwoju, edukacji praktycznej na miarę XXI w. Jak pani mecenas uważa, na co powinniśmy stawiać w polskiej szkole, żeby było to miejsce, które daje młodzieży poczucie gotowości

pewnego wejścia w dorosłość, i czy zamierza pani podejmować w tym kierunku działania wspólnie z ministerstwem edukacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę o głos przedstawiciela Fundacji Szkoła w Chmurze. Następnie będzie Krajowa Rada Kuratorów.

Przedstawiciel Fundacji Szkoła w Chmurze Michał Cieśla:

Michał Cieśla, Szkoła w Chmurze.

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, panie posłanki i posłowie, pani mecenas, jako Szkoła w Chmurze jesteśmy jednym z największych organizatorów edukacji domowej w Polsce. To nie tylko edukacja, ale i szeroko pojęte wsparcie, także psychiczne, dla dzieci i młodzieży. Uczniowie wśród wielu powodów wyboru naszej szkoły wskazują, że zdecydowali się na naszą ofertę z uwagi na łamanie ich praw w tradycyjnej szkole. Stąd pytanie: czy i w jakiej formule planuje pani zadbać o równość uczniów, niezależnie od formy edukacji, na jaką się decydują, i od tego, jaką szkołę wybierają? Czy w szerokim zakresie ochrony praw dziecka widzi pani przestrzeń na dedykowaną ochronę praw ucznia? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę przedstawiciela Krajowej Rady Kuratorów. A następnie będzie Towarzystwo Oświatowe im. Cecylii Plater-Zyberkówny.

Przedstawiciel Krajowej Rady Kuratorów Mateusz Korzeniowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, mam zaszczyt dzisiaj reprezentować Krajową Radę Kuratorów wraz z obecną sekretarz KRK panią Aleksandrą Dźwigulską.

Dzisiejsze posiedzenie połączonych Komisji jest związane z zaopiniowaniem wniosku w sprawie powołania na stanowisko rzecznika praw dziecka pani mecenas Moniki Hornej-Cieślak. Chciałbym powiedzieć o stanowisku kuratorów, ale także powiedzieć o swoich osobistych doświadczeniach ze współpracy z panią mecenas, bo jeszcze kilka lat temu się poznaliśmy i wówczas miałem okazję jeszcze z panią mecenas prowadzić różnorodne przedsięwzięcia, o których chciałbym króciutko powiedzieć.

Otóż panią mecenas Monikę Hornę-Cieślak poznałem dwa lata temu podczas mojej pracy nad badaniami dotyczącymi efektywności pracy kuratorów w sprawach, w których doszło do wykorzystania seksualnego małoletnich. W trakcie tych badań pani mecenas dzieliła się ze mną swoją bogatą wiedzą, doświadczeniem i wsparciem merytorycznym – i dla kuratorów sądowych to wsparcie i ta współpraca międzyinstytucjonalna są niezwykle istotne w kontekście wypracowania najlepszych rozwiązań dla mojej służby. Z inicjatywy pani mecenas uczestniczyłem w wielu przedsięwzięciach, konferencjach, debatach eksperckich, w których rozmawialiśmy na temat ochrony praw dziecka. Pragnę tutaj podkreślić, że pani mecenas zawsze podczas tych wystąpień czy wspólnych debat stawiała bardzo ważną kwestię głosu małoletnich w kontekście ich udziału w życiu społecznym, w nowych rozwiązaniach, które mają być ukierunkowane na ochronę małoletnich. Pragnę podkreślić również, że pani mecenas ze mną współpracowała, ale także podejmowaliśmy wiele różnych działań ukierunkowanych na przyszłość – niektóre są w fazie realizacji, a niektóre w fazie takiej konceptualizacji.

Chciałbym również podkreślić, że pani mecenas posiada również inne cechy, które są w mojej ocenie istotne z punktu widzenia sprawowania urzędu rzecznika praw dziecka. Chodzi tutaj przede wszystkim o wrażliwość i empatię, które miałem okazję zawsze obserwować w pracy pani mecenas, a uważam, że jest przy tym niezwykle skuteczna. Z racji wykonywanego przeze mnie zawodu mogę z całą pewnością stwierdzić, że te predyspozycje osobowościowe – obok wykształcenia, wiedzy i umiejętności – są kluczowe w pracy na rzecz ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.

Chciałbym jeszcze na koniec mojego wystąpienia powiedzieć, że Krajowa Rada Kuratorów z zadowoleniem przyjmuje kandydaturę pani mecenas Moniki Hornej-Cieślak na urząd rzecznika praw dziecka.

Chciałbym zapytać przy tej okazji panią mecenas, jak wyobraża sobie współpracę z Krajową Radą Kuratorów, z kuratorami sądowymi w kontekście wypracowania ewentualnych zmian w ramach naszej służby. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę teraz o głos przedstawiciela Towarzystwa Oświatowego im. Cecylii Plater-Zyberkówny. A następnie będzie Fundacja „Merkury”.

Przedstawicielka Towarzystwa Oświatowego im. Cecylii Plater-Zyberkówny Anna Fertak:

Dzień dobry państwu, Anna Fertak z tej strony.

Szanowne Komisje, szanowni państwo, szanowna pani mecenas, dziękuję bardzo za możliwość uczestniczenia w dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Reprezentuję instytucję, która w tym roku obchodzi 140-lecie swojego istnienia. Co prawda przez krótki okres peerelowski nie było nam dane prowadzić naszych szkół, natomiast prowadzimy je od 1883 r., więc mamy duże doświadczenie w zakresie dbania o dobrostan uczniów. To było zresztą misją naszej założycielki, żeby właśnie prowadzić dobrą edukację – początkowo dla kobiet, a teraz już koedukacyjnie. Z zainteresowaniem zatem słucham i obserwuję zmiany w nowej kadencji, mam nadzieję, idące w dobrym kierunku.

Dziękuję bardzo również za kandydaturę pani mecenas i mam nadzieję, że będziemy dobrze współpracować w najbliższych latach, bo wiemy doskonale, jak bardzo system edukacji w obecnym stanie potrzebuje głębokiej naprawy. Ja, reprezentując instytucję prywatną, szkolnictwo niepubliczne, zdecydowanie wiem, z czym się mierzyliśmy, a my byliśmy jednak dużo mniej narażeni niż szkolnictwo publiczne. W związku z tym zgłaszam akces do tego, że zarówno ja, jak i moi znajomi z oświaty niepublicznej zdecydowanie mamy rozwiązania, które mogą przynieść nowej publicznej edukacji dużo dobrego, i zdecydowanie zapraszamy do tego kontaktu, jak również do naszego budynku szkolnego, który jest niedaleko, przy ul. Pięknej.

Chciałabym właśnie zapytać o sposób uczestnictwa rzecznika praw dziecka w procesie tworzenia nowego systemu oświaty publicznej, który zdecydowanie powinien powstać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę o głos przedstawiciela Fundacji „Merkury”. A następnie będzie Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.

Przedstawicielka Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych i Fundacji „Merkury” Agata Jałowiecka:

Dzień dobry, szanowni państwo. Nazywam się Agata Jałowiecka, jako członkini zespołu ds. rzecznictwa reprezentuję Polską Radę Organizacji Młodzieżowych oraz Fundację „Merkury”. Jako PROM pełnimy funkcję Krajowej Rady Młodzieży przy Europejskim Forum Młodzieży, ponadto jest to ponad ćwierć miliona osób w organizacjach członkowskich, którymi są stowarzyszenia działające zarówno na poziomie ogólnopolskim, jak i regionalnym oraz lokalnym. Jak już wspomniałam, reprezentuję również organizację wspierającą PROM, czyli Fundację „Merkury”, która współdziała z organizacjami młodzieżowymi na Dolnym Śląsku, oraz z Młodzieżowym Sejmikiem Województwa Dolnośląskiego. Tworzymy wiele projektów, które są o tematyce młodzieżowej, oraz wspieramy lokalną działalność tych rad młodzieżowych i sejmików.

Chciałabym zadać kilka pytań w związku z działalnością tego związku stowarzyszeń oraz Fundacji „Merkury”, m.in.: czy planuje pani czynną współpracę z Polską Radą Organizacji Młodzieżowych, z samymi organizacjami młodzieżowymi, młodzieżowymi radami oraz sejmikami młodzieżowymi oraz dbanie o wspólne dobro dzieci oraz młodzieży?

Kolejne. Jakie działania planuje pani mecenas w związku z problematyką dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz wsparciem dla nich? Co istotne, właśnie w zeszłym tygodniu, czyli 20 listopada, miała miejsce rocznica przyjęcia przez Organizację Narodów Zjednoczonych konwencji praw dziecka, która była tworzona właśnie z inicjatywy Polski w celu chronienia dzieci i wspierania ich w prawidłowym rozwoju.

Ze względu na to, że za osobę dorosłą uznaje się również młodzież, która ukończyła 18. rok życia, chciałabym zwrócić też uwagę na wiek nastoletni, właśnie naszych młodych obywateli oraz problemy, które ich dotykają. W związku z tym czy planuje pani inicjatywy antydyskryminacyjne, przykładowo we współpracy z ministrem edukacji, związane z dziećmi i młodzieżą z niepełnosprawnościami, z problemami na tle psychiki, innej religii, narodowości, należącymi też do grupy LGBTQ+ oraz borykającymi się z innymi aspektami prowadzącymi potencjalnie do dyskryminacji?

Także czy planuje pani inicjatywy oraz lobbowanie na rzecz rozszerzenia działalności NGO w szkołach oraz jednostkach edukacyjnych, a także poszerzenie znaczenia młodzieżowych rad, sejmików młodzieżowych oraz innych organizacji młodzieżowych u nas w Polsce?

Czy planuje pani działania związane z FOMO, czyli stresem cyfrowym oraz technostresem w związku z lękiem dotyczącym tego, że można coś ominąć – dokładnie to się nazywa fear of missing out – oraz w związku z rezolucją Parlamentu Europejskiego w 2021 r. dotyczącą prawa do bycia offline dotyczącego młodych pracowników oraz pracujących rodziców?

Oraz – osobiście jest to dla mnie bardzo ważne – jakie plany ma pani w związku z wchodzącym w życie, prawdopodobnie w przyszłym roku, AI Act w kontekście ochrony dzieci i młodzieży? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę o głos przedstawiciela Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę. A następnie Polska Rada Organizacji Młodzieżowych. Bardzo proszę.

Rzeczniczka prasowa Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę Monika Kamińska:

Dzień dobry. Monika Kamińska z Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę.

Na początek chciałabym powiedzieć, że my jako organizacja jesteśmy bardzo dumni, że doświadczenie i wiedzę Monika zdobywała m.in. w naszej organizacji. Naprawdę czujemy ogromną dumę. Mamy nadzieję, a nawet pewność, że kwestie ochrony dzieci będą nadal Monice towarzyszyły. Liczymy, że już wkrótce dzieci w Polsce będą miały godną reprezentantkę, która będzie ich inspiratorką, sojuszniczką i obrończynią.

A jeśli chodzi o pytanie, to chciałabym zapytać, jakie kolejne kroki według pani mecenas należy podjąć, aby lepiej chronić dzieci w Polsce.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o głos przedstawiciela PROM. A następnie będzie Federacja Inicjatyw Oświatowych.

Przedstawicielka PROM i Fundacji „Merkury" Agata Jałowiecka:

Dzień dobry jeszcze raz. Mówiłam już tutaj przed chwilą z racji Fundacji „Merkurego". Polska Rada Organizacji Młodzieżowych już została tutaj wspomniana. Tutaj Agata Jałowiecka, ja reprezentuję obie organizacje i pytania zostały zadane.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Przepraszam.

Przedstawicielka PROM i Fundacji „Merkury" Agata Jałowiecka:

Jasne?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dobrze, dziękuję bardzo.

W takim razie przychodzimy do Federacji Inicjatyw Oświatowych. A następnie będzie Stowarzyszenie „Szczęśliwe Dziecko".

Prezes Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Dzień dobry państwu. Alina Kozińska-Bałdyga, Federacja Inicjatyw Oświatowych.

Najpierw chciałabym pogratulować wszystkim państwu: nowym posłom i posłankom, ale również tym, którzy po raz kolejny zostali wybrani, i powiedzieć, że ogromnie się cieszę, że zaczynamy kolejny czas współpracy w zmienianiu oświaty, w czynieniu w naszej Polsce przestrzeni dla dzieci, młodzieży. Nasze życzenia, środowiska organizacji prowadzących szkoły i przedszkola na wsi – to jest to środowisko, które ja reprezentuję – wsparły również Towarzystwo Przyjaciół I SLO (Bednarska), Stowarzyszenie „Sztuka – Edukacja – Promocja", Towarzystwo Oświatowe im. Cecylii Plater-Zyberkówny. Tak więc szkół ze środowiska oświaty niezależnej jest więcej – tych, które wspierają.

Natomiast witam również panią mecenas. Nie ukrywam, że ze względu na swoje siwe włosy jako pierwsze pytanie chciałabym zadać: czy my również (ja jestem babcia Alinka dla moich wnucząt) możemy liczyć na współpracę z panią mecenas, z panią – mamy nadzieję – nową rzeczniczką praw dziecka w pisaniu obywatelskiej ustawy o nowej organizacji i finansowaniu oświaty wiejskiej? Tutaj reprezentuję również Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich – organizacje pozarządowe wspólnie działające na obszarach wiejskich. Nam bardzo zależy na tym, żeby zwrócono w polskim parlamencie uwagę na tzw. rural proofing – uwzględnianie specyfiki oświaty wiejskiej w polskim prawie dotyczącym oświaty.

Drugi temat, który chciałabym poruszyć, myślę, że dla pani mecenas będzie absolutnie szokujący – 120 tys. dzieci wiejskich w wieku 3–5 lat jest pozbawionych możliwości edukacji przedszkolnej. Czy możemy liczyć na współpracę z panią mecenas w zabiegach o to, żeby została zwiększona dotacja przedszkolna wypłacana samorządom? My w środowisku organizacji pozarządowych twierdzimy, że w tym obszarze jest złamany art. 167 ustawy zasadniczej, naszej konstytucji, ponieważ samorządy w tej chwili pokrywają 85% kosztów edukacji przedszkolnej, z budżetu państwa przekazywane jest tylko ok. 15%. W tej chwili wiem, że są i tak problemy z tą dotacją, która według wyliczeń jednych na nowy, 2024 r., powinna wynieść 1713 zł zgodnie z obecnie obowiązującym modelem naliczania dotacji, ale spotkałam się również z takim zdaniem, że nie będzie możliwe naliczenie 1700 zł, tylko trzeba będzie zmniejszyć do 1596 zł, ponieważ został przekroczony maksymalny limit wydatków z budżetu państwa na dofinansowanie zadań własnych gminy. 120 tys. dzieci wiejskich jest pozbawionych edukacji przedszkolnej, dlatego że jest za mała dotacja dla edukacji przedszkolnej. Są dzieci, które w Polsce są dyskryminowane – i to są dzieci wiejskie. Dzieci w mieście – statystycznie oczywiście – mają zapewnioną edukację przedszkolną; ona też jest różnej jakości z racji tak niskiej dotacji z budżetu państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę o głos przedstawiciela Stowarzyszenia „Szczęśliwe Dziecko". A następnie będzie Fundacja Autism Team.

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Szczęśliwe Dziecko" Przemysław Koziński:

Dzień dobry. Moje nazwisko Przemysław Koziński, jestem ze Stowarzyszenia „Szczęśliwe Dziecko".

Chciałbym zadać pytania z obszaru spraw, których najwięcej trafia do Biura Rzecznika Praw Dziecka, czyli z obszaru spraw rozstaniowych rodziców. Po części ta problematyka była już dotykana w pytaniach, ale chciałbym zadać precyzyjne pytania. I teraz, skoro pani mecenas tu w swojej wypowiedzi powiedziała, że popiera projekt alimentów natychmiastowych, mimo że takowe już są w porządku prawnym – bo mimo obiegowej opinii, która jest przedstawiana, że trzeba długo czekać na zabezpieczenie alimentów, to przypominam, że alimenty są zabezpieczane i postanowienia o zabezpieczenie alimentów wydawane są bardzo często na posiedzeniach niejawnych; natomiast bardzo długo czeka się na postanowienia w kwestii zabezpieczenia kontaktów – więc mam pytanie takie, że skoro alimenty natychmiastowe, to czy pani mecenas poprze również projekt dotyczący natychmiastowych kontaktów? To jest głównie dole-

gliwość polskiego sądownictwa rodzinnego, że rodzice muszą się domagać przez wiele miesięcy, muszą wyczekiwać po wiele miesięcy, żeby skutecznie wyegzekwować kontakty. To jest jedna kwestia.

I teraz kwestia powiązana z tą kwestią. Skoro niealimentacja jest penalizowana w Kodeksie karnym, to mam pytanie: czy pani mecenas poprze projekt regulacji w zakresie sankcji karnej za niewykonywanie orzeczeń dotyczących kontaktów dziecka z rodzicem? Przypominam, że dyskusja i debata publiczna nad tym problemem toczy się już od kilku lat i kwestia stoi w martwym punkcie i nie ma skutecznych metod. Jeżeli jest zatwardziały i uparty rodzic, zawzięty, żeby się nie stosować do postanowień, to nie ma skutecznych regulacji na chwilę obecną, żeby wyegzekwować postanowienia, które są obowiązujące na mocy obowiązujących przepisów prawa.

Kolejne pytanie z tego obszaru, które również rozgrzewa opinię publiczną i jest poruszane w debacie publicznej, to kwestia opieki naprzemiennej, która… Przypominam, bo do chwili obecnej nie wybrzmiało to na tej sali, natomiast opieka naprzemienna to jest temat, który rozgrzewa chyba wszystkie media, dyskurs publiczny w kwestii sądownictwa rodzinnego. I przypominam, że do chwili obecnej w polskim porządku prawnym nie mamy wpisanej ani do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego opieki naprzemiennej, ani nie mamy tej kwestii wpisanej do Kodeksu postępowania cywilnego. Zatem moje pytanie brzmi tak: czy poprze pani mecenas projekt – bo przypominam, że takie projekty już się pojawiały i były wrzucane do zamrażarki sejmowej, pomimo pozytywnych opinii wielu organizacji pozarządowych; mało tego, pozytywną opinię do tego projektu wydał również rzecznik praw obywatelskich pan prof. Marcin Wiącek – wprowadzający opiekę naprzemienną do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz Kodeksu postępowania cywilnego, wprowadzając opiekę naprzemienną nawet w sytuacji, gdy jeden z rodziców się na nią nie zgadza, jeżeli oboje rodzice do tej pory sprawowali opiekę nad dzieckiem w porównywalnym stopniu i żadne z rodziców, co też ważne, nie przejawia dysfunkcji? Bardzo często mamy torpedowanie opieki naprzemiennej, że jeden z rodziców jest instruowany przez profesjonalnych pełnomocników, żeby po prostu się umówić, że w sądzie „proszę mówić, że się pani/pan nie zgadza na opiekę naprzemienną” – i wtedy sędzia mówi, że nie można nałożyć opieki naprzemiennej, bo jedno z rodziców się nie zgadza. Zatem jakie pani mecenas widzi tutaj instrumenty, żeby temu przeciwdziałać?

Kolejne pytanie. Już będę zmierzał ku końcowi. Mam listę pytań, najwyżej umówmy się tak, że po prostu przedłożę listę i upublicznię, natomiast wydaje mi się, że z uwagi na liczbę rodziców, którzy zgłaszają się o pomoc do naszego stowarzyszenia… Oczywiście jestem tutaj sam z uwagi na ograniczenia sali, natomiast głos, który tutaj zabieram, jest głosem, wydaje mi się, dziesiątek tysięcy dzieci, jeżeli nie setek, które…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Wszystkie głosy są takie.

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Szczęśliwe Dziecko” Przemysław Koziński:

Jak najbardziej. Natomiast też tutaj chciałbym jeszcze zapytać o jedną kwestię, bo jest istotna i torpedująca pewne prace i je spowalniająca, hamująca, a mianowicie feralny raport GREVIO. Jest taki raport GREVIO, który powstał w wątpliwych okolicznościach – stworzony w wąskim gronie, bez żadnych konsultacji. W tym raporcie to wąskie grono wzywa Polskę też do tego, żeby nie powoływać się na termin „alienacja rodzicielska”. Zatem mam pytanie do pani mecenas, czy pani mecenas zamierza uznawać ten raport GREVIO, który nawołuje do powstrzymywania się do stosowania pojęcia „alienacja rodzicielska” przez instytucję sądowe? Przypomnę, że alienacja rodzicielska…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Wie pan, tylko…

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Szczęśliwe Dziecko” Przemysław Koziński:

Już kończę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Wie pan, tylko po prostu…

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Szczęśliwe Dziecko" Przemysław Koziński:

Dobrze. Alienacja…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

…cztery osoby w tym czasie zadawały pytania.

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Szczęśliwe Dziecko" Przemysław Koziński:

Tak jest. Alienacja rodzicielska…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Doceniam pana zaangażowanie, ale dla wszystkich te same reguły, dobra?

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Szczęśliwe Dziecko" Przemysław Koziński:

Dobrze, jasne. Dziękuję, tak. To cztery…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Wszystkie sprawy są ważne. Naprawdę, tak jak mówię, doceniam zaangażowanie…

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Szczęśliwe Dziecko" Przemysław Koziński:

Natomiast chyba te sprawy do Biura Rzecznika Praw Dziecka, te sprawy, które wymieniałam, jest to największa z prac.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Oczywiście, jak najbardziej.

Głos z sali:

30 organizacji jest na sali.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Poproszę o głos przedstawiciela Fundacji Autism Team. Po tym pytaniu będziemy na półmetku, jeśli chodzi o organizacje pozarządowe – oddam wtedy na chwilę głos pani mecenas. I druga piętnastka. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Fundacji Autism Team Aleksander Krawczyk:

Dzień dobry. Nazywam się Aleksander Krawczyk, z Klubu Świadomej Młodzieży przy fundacji Autism Team. Jednoznacznie popieramy Monikę za działania na rzecz praw dzieci, również tych z niepełnosprawnościami. Co ważne, to pani dostrzega naszą społeczność, szczególnie narażoną na wykluczenie i daje nam wsparcie – zaprosiła do konsultacji ważnych prawnych zapisów, jest z nami, aktywizuje młodzież, interweniuje w ważnych sprawach dla naszego środowiska. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękujemy. Dziękuję bardzo.

Kolejny grad pytań, pani mecenas. Poprosimy w miarę możliwości, żeby też zwięźle, jeśli można, odnieść się do każdego z tych pytań, bo jeszcze mamy długą listę.

Kandydatka na urząd rzecznika praw dziecka Monika Horna-Cieślak:

Dziękuję bardzo.

Było pytanie dotyczące podejmowania przez rzecznika praw dziecka tematów kontrowersyjnych. Uważam, że rzecznik praw dziecka jest właśnie po to, żeby podejmować tematy kontrowersyjne z osobami młodymi – żeby to było miejsce, gdzie na te tematy się rozmawia, dyskutuje w atmosferze dialogu i wzajemnego szacunku. Zatem każdy temat – jeżeli oczywiście ja będę rzecznikiem praw dziecka – będzie tematem, który jeżeli zgłoszą go osoby młode, to będzie podlegał dyskusji albo będzie prezentowany w innej formie, w zależności od potrzeb osób młodych.

Jeżeli chodzi o rzecznika praw ucznia, to oczywiście bardzo widzę potrzebę na pewno takiego wzmocnienia sytuacji dzieci w szkole. Również tutaj, jak powiedziała przedstawicielka organizacji SOS, zastanawiam się, w jaki sposób ulokować tę instytucję, natomiast bardzo się cieszę, że mówimy w ogóle o instytucji rzecznika praw ucznia, bo to świadczy o tym, że rozwijamy się jako społeczeństwo w zakresie w ogóle dziedziny praw dziecka, czyli że zwracamy uwagę na to, że idziemy dalej, że ta dziedzina się rozwija i że potrzebuje dalszej ochrony.

Jeżeli chodzi o kongres spraw dzieci i młodzieży, to tak, chciałabym, żeby ten kongres odbywał się co roku. Tutaj, jeżeli chodzi o kongres, to nie ukrywam, że jestem zainspirowana kongresem praw obywatelskich, który organizował prof. Bodnar. Byłam na takim panelu dotyczącym bezdomności i on mi bardzo uwidocznił, jak ważne jest to, żeby w debatach brały udział osoby, których dany problem dotyczy – czyli na sali o bezdomności brały udział osoby z doświadczeniem bezdomności. Chciałabym, żeby w taki sam sposób był zorganizowany kongres praw dzieci i młodzieży – czyli żeby oprócz osób, które są ekspertami, głos miały przede wszystkim osoby młode i mówiły o swoich doświadczeniach.

Mam takie myślenie – z racji tego, że sama jestem badaczką – że byłoby bardzo dobrze, gdyby też był dział badawczy rzecznika praw dziecka.

Unowocześnianie edukacji – tak, ja jestem oczywiście wielką zwolenniczką tego, żeby szkoła była miejscem, które inspiruje, które wzmacnia, które uczy myślenia, poszukiwania, miejscem rozwoju, miejscem dialogu, więc oczywiście popieram wszystkie rozwiązania które w tym zakresie działają.

Popieram oczywiście również różne formy edukacji, w tym edukację domową. Wiem też prywatnie, jak dobre są to też rozwiązania, i ta wielorakość i różnorodność w edukacji jest wskazana.

Jeżeli chodzi o współpracę z Krajową Radą Kuratorów, to kuratorzy sądowi są bardzo ważnym elementem ochrony praw dzieci w Polsce, są tzw. oczami sądów rodzinnych, więc współpraca w tym zakresie oczywiście jest wskazana. Mam nadzieję, że też będzie przestrzeń na to, żeby porozmawiać, i na pewno będę bardzo wdzięczna za możliwość współpracy.

Jeżeli chodzi o tworzenie nowego prawa oświatowego, to tak, chciałabym, tak jak powiedziałam, uczestniczyć w takim w procesie tworzenia prawa, ale tak jak powiedziałam, chciałabym być osobą, która zwraca uwagę na potrzeby osób młodych, czyli być tą taką tubą osób młodych, która zwraca uwagę na to, czego w prawie oświatowym brakuje, czyli zwracać zawsze uwagę na potrzeby osób młodych.

Współpraca z organizacjami młodzieżowymi. Nie mogę się doczekać, to będzie naprawdę też spełnienie moich marzeń zawodowych, żeby jak najbardziej współpracować z organizacjami młodzieżowymi.

Jeżeli chodzi o młodzież z niepełnosprawnością, to przede wszystkim widoczność. Generalnie mam kontakt z osobami z niepełnosprawnościami, z osobami ze spektrum autyzmu, z neuroróżnorodnością – i naprawdę jestem przerażona tym, jak osoby, które są tak ważne, tak piękne, które mają takie unikatowe myślenie o świecie, jeszcze kilka lat temu były schowane w domach, bo nie było na te osoby przestrzeni. I to ta przestrzeń ma się w końcu dostosowywać do tych osób – nie, że ciągle te osoby dostosowują się do nas, tylko my mamy dostosowywać się do tych osób, jak na przykład danie możliwości wypowiedzi i zachowanie ciszy, kiedy mówi osoba z neuroróżnorodnością.

Jeżeli chodzi o inicjatywy dotyczące dyskryminacji, tego, żeby nie było dyskryminacji – to mam też taki pomysł, żeby był osobny dział w Biurze Rzecznika Praw Dziecka, który będzie zajmował się właśnie tymi sprawami dotyczącymi dyskryminacji

Oczywiście jestem wielką zwolenniczką wzmacniania głosu osób młodych, czy to w młodzieżowych radach, czy to w samorządach uczniowskich.

Rozumiem i bardzo odczuwam, i rezonuje we mnie ten lęk, że coś nas może ominąć, więc też myślę, że warto o tym rozmawiać z osobami młodymi, jak sobie z takimi rzeczami poradzić.

Jak chronić lepiej dzieci w Polsce? Myślę, że przede wszystkim – to, co powiedziałam w trakcie wydarzenia – rozmawiać z dziećmi, zwracać na nie uwagę, słuchać ich, ale starać się przede wszystkim dzieci rozumieć. Myślę, że to jest klucz do wielu rozwiązań.

Bardzo tutaj dziękuję za głos, który dotyczył sytuacji osób z terenów wiejskich i obszarów wiejskich. Będę również wdzięczna za możliwość – oczywiście, jeżeli będę rzecznikiem – spotkania się z państwem i zajęcia się tym tematem. Będzie to dla mnie również

wielki zaszczyt móc korzystać z państwa wieloletniego doświadczenia i z państwa mądrości życiowej.

Jeżeli chodzi o sprawy okołorozwodowe, to ten temat, jak już powiedziałam, jest mi bardzo znany – jestem aktywną adwokatką, rozumiem sprawy rodzinne, rozumiem sprawy karne. Chciałbym zwrócić uwagę, że w sprawach okołorozwodowych dla mnie jako adwokatki, ale także w szczególności przy możliwości pełnienia urzędu rzecznika, rzeczniczki praw dziecka najważniejsze jest dobro dziecka; nie interes rodziców, tylko interes dziecka.

Jeżeli chodzi o alimenty, to mam inne doświadczenia związane z orzekaniem alimentów, chociażby w trybie zabezpieczenia. Na to również się oczekuje, chociażby w większych sądach, jak w Warszawie, mimo że są wydawane na posiedzeniach niejawnych, bo mamy problem po prostu z organizacją sądownictwa rodzinnego.

Jeżeli chodzi o natychmiastowe kontakty, to czym innym są w polskiej dziedzinie prawa kontakty, a czym innym są alimenty. Nie możemy porównywać tych dwóch rzeczy, to są osobne bloki dotyczące ochrony dziecka i jego statusu. Dlatego też, jeżeli chodzi o kontakty natychmiastowe, uważam że każdy przypadek powinien być indywidualnie określany, bo sytuacje w relacji dziecko–rodzice są w wielorakie, wielowątkowe i wymagają indywidualnej oceny.

Jeżeli chodzi o projekt dotyczący niealimentacji i tutaj kontaktów, ale przede wszystkim także kontaktów z dzieckiem, to pytanie brzmiało: czy mam zamiar poprzeć projekt, więc ustosunkowując się – rzecznik praw dziecka nie może popierać projektów, robią to posłowie i posłanki, senatorki i senatorzy.

Jeżeli chodzi o opiekę naprzemienną, to tutaj oczywiście oddaję głos dzieciom. Są ogólnopolskie badania prowadzone przez panią Marię Reimann, która rozmawiała z dziećmi, które doświadczyły opieki naprzemiennej, i tam jest bardzo wyraźnie powiedziane, że opieka naprzemienna tak – jeżeli jest uwzględniane zdanie dziecka. Tutaj przedstawiciel powiedział o interesie rodziców, czyli kiedy jeden z rodziców się na to nie zgadza; ja chciałabym rozmawiać o projekcie, w którym jest powiedziane: dobro dziecka. Oczywiście opieka naprzemienna jak najbardziej tak, bo nie mam w tym zakresie żadnych wątpliwości, natomiast zawsze musi być uwzględniane dobro dziecka i zdanie dziecka.

Znam raport GREVO, jest on z 2021 r. Nie znam okoliczności jego powstania, nie chciałabym uprawiać jakichś teorii spiskowych na temat tego, jak ten raport został sporządzony. Polska jest zobowiązana do jego stosowania w związku z ratyfikowaniem konwencji stambulskiej.

To chyba wszystko.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy zatem do drugiej części listy. Zaczniemy od Fundacji GrowSPACE. Następnie będzie Fundacja Niosę Pomoc. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Fundacji GrowSPACE Dominik Kuc:

Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Nazywam się Dominik Kuc, reprezentuję Fundację GrowSPACE. W ramach tej organizacji w tym roku publikowaliśmy wiele raportów dotyczących m.in. zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Opublikowaliśmy też pakiet dla prewencji suicydalnej w polskich szkołach, której postulaty niestety zostały zaniedbane i zignorowane przez Ministerstwo Edukacji i Nauki i Ministerstwo Zdrowia już na początku tego roku kalendarzowego.

Chciałbym zapytać w takim razie, w jaki sposób biuro rzeczniczki praw dziecka będzie włączać się w działania na rzecz prewencji suicydalnej. Mam tutaj na myśli zarówno profilaktykę, jak i psychoedukację młodych osób, jak i psychoedukację nauczycieli i nauczycielek w polskich szkołach. W jaki sposób będzie to realizowane na rzecz dzieci i młodzieży?

Ale jesteśmy także organizacją, która jest operatorką rankingu szkół przyjaznych młodzieży LGBTQ+. Szkoły, które znalazły się w tym rankingu, niestety były prześladowane przez byłego rzecznika praw dziecka, który rozpoczął kontrolę w najbar-

dziej przyjaznych szkołach, które wypełniają swoją rolę wychowawczą, rolę opiekuńczą w stosunku do młodzieży. Zależy nam bardzo na tym, aby zatrzeć tę czarną kartę dla historii działalności rzecznika praw dziecka, i mam pytanie: jakie działania na rzecz tych szkół zostaną podjęte – w taki sposób, aby młodzież czuła się we wszystkich szkołach bezpieczna, akceptowana, aby wszystkie szkoły były otwarte? Dziękujemy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę przedstawiciela Fundacji Niosę Pomoc. Następnie będzie Stowarzyszenie Instytut Młodzieżowy.

Przedstawiciel Fundacji Niosę Pomoc Piotr Kucharczyk:

Szanowna pani przewodnicząca, panie przewodniczący, panie posłanki i panowie posłowie, szanowna pani mecenas, nazywam się Piotr Kucharczyk, reprezentuję Fundację Niosę Pomoc i równocześnie reprezentuję społeczność Kamilka z Częstochowy – społeczność, która zrzesza w social mediach ponad 50 tys. obywatelek i obywateli.

Muszę wspomnieć w tym miejscu, że jako społeczność popieramy bardzo mocno pani kandydaturę, pani mecenas, na rzecznika praw dziecka. Jesteśmy bardzo dumni z tej kandydatury i szczęśliwi, że pani Monika też dużo dobrego zrobiła również w naszej społeczności.

I tutaj dwa pytania do pani mecenas. Pytanie numer jeden: czy jako rzecznik praw dziecka widzi pani mecenas przestrzeń do współpracy z Ministerstwem Cyfryzacji i z Ministerstwem Sprawiedliwości w kierunku powstania systemu informatycznego mającego na celu skupienie w jednym miejscu informacji o dzieciach krzywdzonych oraz równocześnie dania dostępu instytucjom odpowiedzialnym za udzielanie pomocy, tj. miejskim ośrodkom pomocy, społecznej służbie zdrowia, Policji, sądom rodzinnym, asystentom rodziny, kuratorom? Brakuje takiego systemu. Mamy system punktów dla kierowców, który świetnie działa, mamy również świetny system urzędu skarbowego, który również bardzo dobrze działa, natomiast nie mamy żadnego systemu, który troszczyłby się o dzieci krzywdzone. Te dzieci niestety z uwagi na brak takiego systemu, który nie śledzi ich życia i tego, co się dzieje, ich sytuacji – te dzieci niestety pozostają niewidzialne.

I drugie: jakie kierunki badań chciałaby pani mecenas, aby zespół badawczy przy instytucji rzecznika praw dziecka podjął w pierwszej kolejności? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję.

Poproszę o głos przedstawiciela Stowarzyszenia Instytut Młodzieżowy. Następnie będzie stowarzyszenie MiŚ – My i Świat. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Instytut Młodzieżowy Mateusz Majkut:

Dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu. Nazywam się Mateusz Majkut i tak jak wspomniał pan przewodniczący, reprezentuję Stowarzyszenie Instytut Młodzieżowy.

Pani mecenas, ponieważ mam do pani kilka pytań, to postaram się je zadać szybko, żeby nie zabierać państwa cennego czasu. Pierwsze pytanie moje jest takie: jaki obszar wskazałaby pani jako najważniejszy – jako ten, którym rzecznik praw dziecka powinien się zająć natychmiast, i jakie działania w tym obszarze chciałaby pani podjąć?

Następne moje pytanie jest pytaniem o strukturę organizacyjną pani biura. Sprawdziłem dzisiaj przed posiedzeniem, że w biurze pana rzecznika Mikołaja Pawlaka nie było oddzielnego pionu dotyczącego praw dzieci z niepełnosprawnością. W związku z tym jest pytanie do pani mecenas, czy taki pion uważa pani za potrzebny i czy chciałaby go pani powołać.

Następne moje pytanie dotyczy edukacji włączającej. Czy popiera pani ten model edukacji, a jeżeli tak, to jakie działania chciałaby pani podjąć, aby ten model stał się modelem obowiązującym w polskiej szkole?

I dwa pytania z zakresu naszej wspólnej dziedziny, czyli prawa. Pierwsze pytanie. Pani mecenas, czy uważa pani, że konieczne jest stworzenie procedury uzgodnienia płci

innej niż ta, która opierałaby się na art. 189 polskiego Kodeksu postępowania cywilnego, czyli w ramach powództwa o ustalenie.

I następna rzecz to jest pytanie: czy uważa pani, że powinien zostać zmieniony przepis Kodeksu karnego mówiący karach za mowę nienawiści w ten sposób, żeby w dyspozycji tego przepisu znalazły się również przesłanki takie jak hejt ze względu na stan zdrowia oraz tzw. nieheteronormatywność? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę o głos przedstawiciela stowarzyszenia MiŚ, a następnie Fundacja Ocalenie.

Dziękuję bardzo… Jest przedstawiciel? A!

Przedstawicielka Stowarzyszenia MIŚ – My i Świat Iwona Manys:

Iwona Manys, przedstawicielka Stowarzyszenia MIŚ – My i Świat, działającego przy szkole podstawowej w Niewieścinie.

Szanowna pani przewodnicząca, panie przewodniczący, szanowni członkowie Komisji – pani mecenas, czy będzie pani współpracowała z dyrektorkami i dyrektorami szkół, którzy dbają o dobro dzieci z doświadczeniem przemocy fizycznej i psychicznej ze strony dorosłych, w szkole, jak i w domu? Myślę tutaj o pani współpracy z ministrą lub ministrem edukacji i nauki oraz wywieranie wpływu na opieszałość komisji dyscyplinarnych przy wojewodach, m.in. możliwość uczestniczenia przedstawiciela skrzywdzonego dziecka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Fundacja Ocalenie, a następnie Naczelna Rada Adwokacka.

Przedstawicielka Fundacji Ocalenie Anna Michalik-Majzner:

Dzień dobry, witam państwa. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, reprezentuję Fundację Ocalenie. Z podziwem przyjęliśmy tutaj doświadczenie pani mecenas w zakresie praw dzieci. Jako Fundacja Ocalenie liczymy na współpracę w obszarze dzieci z doświadczeniem uchodźczym, dzieci cudzoziemskich, migranckich, Mamy nadzieję, że głos organizacji działających na pograniczu zostanie usłyszany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Naczelna Rada Adwokacka, następnie fundacja Mindfulness.

Przedstawicielka Naczelnej Rady Adwokackiej Emilia Naumann:

Adwokat Emilia Neuman, Naczelna Rada Adwokacka.

Siłą rzeczy pochodzę ze środowiska zawodowego, z którego pochodzi pani mecenas Monika Horna-Cieślak. Naczelna Rada Adwokacka w pełni ją rekomenduje i uważa, że pani mecenas Horna-Cieślak będzie doskonałą rzeczniczką praw dziecka – z tego względu, że łączy w sobie unikalne cechy, których państwo jeszcze nie poznaliście, a którymi chciałabym się pokrótce z państwem podzielić. Pani mecenas potrafi nadawać naprawdę bardzo głęboki sens pracy, którą wykonuje. Potrafi pokazać, że prawa dziecka mają fundamentalne znaczenie dla konstrukcji naszego społeczeństwa. Pani mecenas jest również osobą, dla której nie ma rzeczy niemożliwych, i wprowadziła bardzo dużo świeżości do dość skostniałych struktur samorządowych w adwokaturze, tworząc sekcję praw dziecka, która jest najżywiej, najpełniej i najlepiej działającą sekcją, w której się dzieją naprawdę bardzo ciekawe wydarzenia dotyczące szkolenia zawodowego, ale nie tylko. Współpracuje interdyscyplinarnie ze wszystkimi i poza kompetencjami zawodowymi w mojej ocenie posiada również jeszcze jedną bardzo dobrą cechę dla tego urzędu, tzn. jest idealistką, która nie tylko wie, co chciałaby zrobić i jak poprawić sytuację dzieci w Polsce, ale również umie to zrobić, wie, jak się do tego zabrać.

W związku z tym w imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej bardzo rekomendujemy wszystkim paniom posłankom i panom posłom tę właśnie kandydaturę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Fundacja Mindfulness, a następnie Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego. Jest organizacja Mindfulness?

Członek zarządu Fundacji EduMind Ewa Orłowska:

Nie jestem pewna – ja reprezentuję Fundację EduMind „Uważność w edukacji", więc jest to mindfulness, ale nie wiem, czy państwo to mają na myśli.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Można się przedstawić?

Członek zarządu Fundacji EduMind Ewa Orłowska:

Ewa Orłowska.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

To tak, mamy panią zgłoszoną.

Członek zarządu Fundacji EduMind Ewa Orłowska:

OK.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Bardzo proszę.

Członek zarządu Fundacji EduMind Ewa Orłowska:

Szanowni państwo, posłanki, pani mecenas, Fundacja EduMind „Uważność w edukacji", zajmujemy się od kilku już lat dbaniem o dobrostan. Zależy nam głównie na wspieraniu edukacji, szkół. Podchodzimy do tego całościowo, tzn. mamy jasność, że jeśli chodzi o te trudności, które spotykają młodzież, to również ten sam rodzaj trudności lub bardzo podobnych dotyka również nauczycieli i nauczycielek, więc rozumiemy, że szkoła będzie stabilna i rozkwitająca i będzie tworzyła bezpieczne warunki, kiedy zadbamy również o dobrostan i nauczycieli, i nauczycielek – od nich trzeba zacząć, a potem się skierować do dzieci. Nasze działania opierają się na badaniach naukowych nad mózgiem, nad systemem nerwowym człowieka.

Właściwie zmierzam ku pytaniu, ponieważ wydaje się, że dzisiejsze warunki życia tak szybko się zmieniły, choćby weźmy pod uwagę kryzys…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Przepraszam bardzo – jeśli troszkę można wyciszyć rozmowy. Rozumiem, że już są ponad dwie godziny posiedzenia, ale coraz słabiej słychać osoby zadające pytanie. Dziękuję bardzo.

Członek zarządu Fundacji EduMind Ewa Orłowska:

Dziękuję bardzo.

Weźmy pod uwagę na przykład kryzys klimatyczny i w tej chwili zjawisko… mówimy tu o FOMO, ale też jest zjawisko lęków związanych właśnie z kryzysem klimatycznym. Jest oczywiste, że te lęki, te trudności będą narastały, więc możemy sobie powiedzieć, że podstawowe prawo dzieci do przyszłości jest właściwie zagrożone w tym momencie. Stąd płynie moje pytanie: czy widzi pani, pani mecenas, miejsce na to, aby nie tylko ogarniać te pożary, które dzieją się jakby na bieżąco, i trudności, które mamy, ale żeby tworzyć też może właśnie jakąś jednostkę, która popatrzy w przyszłość, będzie chciała pracować też z naukowcami? Czołowe uniwersytety światowe badają uważność czy mindfulness i rekomendują pracę z tym podejściem w różnych dziedzinach, przede wszystkim w edukacji, ale w Wielkiej Brytanii również dla parlamentarzystów. Ponad 200 parlamentarzystów brytyjskiego parlamentu przeszło ćwiczenia, treningi uważności, więc stąd moje pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, a następnie Nastoletni Azyl.

Przedstawicielka Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego Maria Sankowska-Borman:

Dobry wieczór państwu. Adwokatka Maria Sankowska-Borman w imieniu Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego, które to jest ekspercką organizacją zajmującą się przeciwdziałaniem dyskryminacji w każdym obszarze życia społecznego, stąd też nasze zainteresowanie kandydatką na rzeczniczkę praw dziecka.

Po wysłuchaniu pani mecenas właściwie nie mam pytań. Mogę jedynie stwierdzić, że odpowiedzi na niektóre z pytań, które padły dziś na tej sali, wymagały wyjątkowego opanowania, spokoju i głębokiej wiedzy, żeby przenieść się z wymiaru polityki na wymiar praw dziecka, czyli do tego wymiaru, w którym pani mecenas działa od lat, co w mojej ocenie pokazuje wyjątkowy profesjonalizm pani mecenas Moniki Hornej-Cieślak i świetnie rokuje na stanowisko, na które pani mecenas aplikuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę o głos przedstawicielkę fundacji Nastoletni Azyl. A następnie Parlament Młodych RP.

Wiceprzewodnicząca Nastoletniego Azylu Weronika Snoch:

Dzień dobry, z tej strony Weronika Snoch, przedstawicielka Nastoletniego Azylu – inicjatywy psychoedukacyjnej, która zajmuje się normalizacją zdrowia psychicznego oraz poprawą sytuacji psychiatrii dziecięcej i młodzieżowej w Polsce.

Mam pytanie do pani Moniki związane ze współpracą z dziećmi młodszymi. Jako że jestem przyszłą nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej, bardzo mi zależy na tym, żeby głos młodszych dzieci również był brany pod uwagę. Sama pewnie pani wie, że te dzieci mają niesamowite pomysły i że warto je wysłuchać. Chciałabym zapytać, czy po prostu bierze pani pod uwagę możliwość współpracy tylko z młodzieżą, czy też z tymi młodszymi dziećmi – żeby one też były zaangażowane jakoś w proces tworzenia tego urzędu.

A drugie pytanie dotyczy upowszechnienia wiedzy o działalności rzecznika praw dziecka, w tym o Dziecięcym Telefonie Zaufania, który obecnie cieszy się złą renomą – czy ma pani pomysły na zmianę lub jakieś funkcjonowanie tego telefonu? Co można zrobić, żeby on funkcjonował lepiej i żeby poprawić opinię o nim wśród młodych? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę teraz Parlamentu Młodych RP. A następnie Młoda Lewica Rzeczypospolitej Polskiej.

Koordynator główny Parlamentu Młodych Rzeczypospolitej Polskiej Hubert Taładaj:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje i koleżanki i koledzy młodzi, nazywam się Hubert Taładaj i jestem koordynatorem głównym Parlamentu Młodych Rzeczypospolitej Polskiej, czyli oddolnej inicjatywy organizacji parlamentarnych obrad młodego pokolenia, która już działa od pięciu lat i już za tak mniej więcej ponad tydzień będziemy obradować na 14. posiedzeniu parlamentu młodych w Łodzi.

Na początku chciałbym podziękować szanownym Komisjom za otwartość na organizacje pozarządowe, inicjatywy nieformalne zrzeszające młodych ludzi, za to, że młodzi ludzie mogli tu wyrazić głos w zakresie kandydatki na rzeczniczkę praw dziecka.

Przechodząc już do samego wyboru rzeczniczki praw dziecka, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że najmłodsze pokolenie naszej ojczyzny potrzebuje przede wszystkim lepszego rzecznika praw dziecka. Potrzebuje rzecznika, którego kompetencje oraz doświadczenie zawodowe i społeczne będą bezsprzecznie stanowić realizację kryteriów wymaganych od kandydatki zgodnie z ustawą o rzeczniku praw dziecka oraz zapewnią skuteczną ochronę praw dziecka przewidzianą w naszej konstytucji. Młode pokolenie potrzebuje rzecznika wyróżniającego się, jak stanowi ustawa – i tu cytuję: „wysokim autorytetem

ze względu na walory moralne i wrażliwość społeczną". Młode pokolenie potrzebuje osoby pełnej empatii, troski w stosunku do młodego pokolenia, a także posiadającej niezbędne umiejętności merytoryczne i organizacyjne potrzebne do codziennego wykonywania obowiązków rzecznika. W końcu dzieci, młodzież potrzebują rzecznika praw dziecka kierującego się zasadą: zero tolerancji dla przemocy, okrucieństwa, wyzysku, demoralizacji, zaniedbania czy jakiegokolwiek innego złego traktowania. Dodam też od siebie, że nowa rzeczniczka praw dziecka i jej działanie powinny wymagać realizacji jeszcze innej zasady: nic o nas bez nas, nic o prawach dziecka bez głosu młodego pokolenia.

W związku z tym mam do pani mecenas, do szanownej pani kandydatki kilka pytań. Już na samym początku chciałbym podziękować, że pani odpowiedziała już na moje pytanie dotyczące stworzenia rady doradczej młodych ludzi, czyli rady młodzieżowej przy rzeczniczce praw dziecka – czyli tutaj my jako organizacje pozarządowe, zwłaszcza zrzeszające młodych ludzi, będziemy trzymać za słowo w tym zakresie.

Po pierwsze, czy ma pani mecenas wypracowaną formę współpracy z organizacjami pozarządowymi, w szczególności działającymi na rzecz młodego pokolenia i praw dziecka?

Po drugie, czy wzorem rzecznika praw dziecka pana dra Marka Michalaka powoła pani społecznych doradców rzecznika praw dziecka?

Po trzecie, czy będzie pani uczestniczyć w sesjach Sejmu Dzieci i Młodzieży, począwszy od przyszłego roku? Pragnę tylko wskazać, że pan rzecznik Mikołaj Pawlak nie był obecny w tym roku na Sejmie Dzieci i Młodzieży.

Po czwarte, czy opowiada się pani za utworzeniem urzędu rzecznika praw uczniowskich? Pragnę tutaj podkreślić, że dwa lata temu jako Parlament Młodych Rzeczypospolitej Polskiej w uchwale o systemie oświaty i szkolnictwa wyższego w Polsce zaproponowaliśmy utworzenie takiego urzędu, powoływanego na wniosek rzecznika praw dziecka przez marszałka Sejmu, po uzyskaniu zgody sejmowej komisji właściwej do spraw edukacji – i mogłaby to właśnie być osoba młoda. Oczywiście kwestia procedury wyboru rzecznika praw uczniowskich byłaby pozostawiona ustawodawcy, niemniej jednak czy pani się za takim rzecznikiem praw uczniowskich opowiada, czy to na poziomie przy rzeczniku praw dziecka, czy to w ramach innej procedury?

I w końcu ostatnie – czy pani będzie chciała współpracować, tak jak z innymi organizacjami pozarządowymi, z PMRP, zwłaszcza w zakresie realizacji uchwał dotyczących młodego pokolenia i praw najmłodszych, czy to dzieci, czy to też osób uczniowskich?

I na sam koniec chciałbym w imieniu Parlamentu Młodych Rzeczypospolitej Polskiej wyrazić pełną gotowość do współpracy w przypadku wyboru pani osoby na funkcję rzeczniczki praw dziecka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o głos przedstawicielkę Młodej Lewicy. Następnie będzie fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej. W takim razie poproszę o głos przedstawiciela Centrum Edukacji Obywatelskiej. A następnie będzie Fundacja na rzecz Praw Ucznia. Jest przedstawiciel Centrum Edukacji Obywatelskiej? Jeżeli nie, to poproszę o głos przedstawiciela Fundacji na rzecz Praw Ucznia. I ostatnia organizacja, czyli Związek Stowarzyszeń Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych.

Prezes Fundacji na rzecz Praw Ucznia Mikołaj Wolanin:

Bardzo dziękuję. Mikołaj Wolanin, Fundacja na rzecz Praw Ucznia.

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, miałbym do pani mecenas chyba trzy pytania, takie bardziej związane z kwestiami okołoszkolnymi. Pierwsze dotyczy kwestii uczniowskich obowiązków. Była mowa o uczniowskim wyglądzie, była mowa o uczniowskim ubiorze – i tu faktycznie ten problem występuje na poziomie w ogóle koncepcji uczniowskich obowiązków, bo art. 99 Prawa oświatowego, tej ustawy uchwalonej za minister Zalewskiej, daje nam niejako katalog otwarty, prawda? Obowiązki są w statucie, z uwzględnieniem obowiązków w zakresie… Teraz pytanie do pani mecenas, czy aby na pewno ten katalog jest otwarty i czy on powinien być katalogiem otwartym. Ponieważ, po pierwsze, art. 7 konsty-

tucji dotyczy legalizmu, prawda? W szczególności działania w granicach prawa. Ale, po drugie, też art. 31 ust. 3 konstytucji i zasada wyłączności ustawy. Czy na pewno w statutach szkolnych powinny być obowiązki uczniowskie, czy nie powinna to być regulacja na poziomie ustawowym? Jeżeli powinna być, to w konsekwencji czy ten katalog jest otwarty, czy zamknięty? Ponieważ jeśli jest otwarty, to szkoły w teorii mogą wskazywać, dodawać dodatkowe obowiązki oprócz tych, o których mówi ustawa. Ale jeśli mamy art. 31 ust. 3, to czy aby na pewno ten katalog może być otwarty?

Drugie pytanie, o kwestie praw ucznia, praw uczniowskich. Po pierwsze, jakie widzi pani mecenas najważniejsze wyzwanie w tym zakresie? I po drugie, tutaj także czy ta regulacja powinna być na gruncie ustawowym, czy na gruncie statutowym, jak jest w tym momencie?

I trzecie pytanie, o kwestie instytucjonalne, czyli właśnie o rzecznika praw uczniowskich i ewentualnie o lokalne organy. Jakie widzi pani wartości w tym zakresie, jaka jest być może koncepcja – czyli może te lokalne organy, na poziomie szkolnym, na poziomie gminy, czy być może jakieś inne podejście? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

I poproszę o głos ostatnią organizację – Związek Stowarzyszeń Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych.

Przedstawicielka Związku Stowarzyszeń Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych Monika Zielińska:

Dzień dobry państwu, nazywam się Monika Zielińska i dzisiaj reprezentuję Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych.

Bardziej może jestem osobiście, ponieważ znam osobiście panią mecenas, panią Monikę. Poznałam ją już ponad półtora roku temu i nieraz rozmawiałyśmy o dzieciach, nieraz rozmawiałyśmy o prawach dzieci. Obie też jesteśmy zwolenniczkami metody wychowania Korczaka – to jest całkiem inne podejście. Jak państwa tutaj słucham i wyciągam jakieś wnioski, to jestem przerażona tym, co było ostatnio. Ile ostatnich lat zostało gdzieś zaprzepaszczonych, że takie proste, podstawowe, fundamentalne prawa dzieci nie są w żaden sposób respektowane, że dzieci zostały zostawione same sobie.

Działam też w szkolnej radzie rodziców, też mam dziecko, mam córkę, i moi znajomi też mają. Mam koleżanki, które mają problemy z dziećmi po pandemii – i tu jest też ogromny problem, tak mi się wydaje, i tutaj będzie też moje pytanie do pani mecenas. Może warto byłoby się zastanowić nad takim działaniem: jak zweryfikować działalność psychologów szkolnych – czy te osoby, które zajmują się pomocą dzieciom w szkole, które, można powiedzieć, powinny być pierwszym kontaktem, dobrze wykonują swoją pracę? Ponieważ wiem, że w naszych lubelskich szkołach działa to różnie i dzieci muszą szukać pomocy, i rodzice muszą szukać pomocy w organizacjach pozarządowych, a powinni je dostać w szkole. I tutaj moje pytanie: czy rzecznik praw dziecka weźmie udział, czy zweryfikuje, jak działa system pomocy psychologicznej w szkołach? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo.

I poproszę o ostatnią już odpowiedź i wypowiedź pani mecenas. Bardzo proszę.

Kandydatka na urząd rzecznika praw dziecka Monika Horna-Cieślak:

Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Ustosunkowując się do pytań, to jeżeli chodzi o szkoły, które były, tak jak tutaj powiedział pan Dominik Kuc, prześladowane z powodu bycia w ogóle wśród szkół przyjaznych dzieciom LGBT, to myślę, że to jest temat, o którym chciałabym chyba z panem też osobiście porozmawiać, bo chciałabym spytać o kondycję psychiczną osób, które pracują w tych szkołach, jak one się mają, i może zorganizować tam spotkanie. Ponieważ myślę sobie o tym, że sytuacja, kiedy na dane osoby spada hejt, jest sytuacją trudną, więc może warto zaopiekować te osoby w określony sposób.

Jeżeli chodzi o przeciwdziałanie samobójstwom popełnianym przez osoby młode, to mamy z tym jako Polska ogromny problem – 2 tys. dzieci rocznie podejmuje próby samobójcze. Wiem, że 156 kończy się niestety śmiercią, więc chciałabym w tym zakresie bardzo aktywnie działać. Tak jak powiedziałam, uważam, że urząd rzecznika praw dziecka musi być urzędem edukacyjnym stawiającym na profilaktykę, na to, żebyśmy zmienili też paradygmat myślenia rzecznika praw dziecka – że nie tylko reaguje, kiedy wydarzyło się coś złego, ale także zaczyna działać przed tym, zanim coś złego się zadzieje. Zatem mam nadzieję, że będziemy mogli zrealizować państwa postulaty.

Przepraszam, bo tutaj muszę sobie zobaczyć jedną rzecz.

Jeżeli chodzi o to, żeby zmienić regulacje prawne dotyczące mowy nienawiści, to tak – oczywiście popieram te zmiany. Uważam, że hejt nie może być dopuszczalny.

Jeżeli chodzi o strukturę działania Biura Rzecznika Praw Dziecka, to tak – uważam, że musi być dział, który odpowiada za sytuację dzieci z niepełnosprawnościami. Jest to bardzo ważny temat, który musi być podjęty. I muszą być odpowiedzialne osoby, które będą się tą tematyką zajmować.

Jeśli chodzi o najważniejszy obszar, to tak jak tutaj wskazałam, ciężko tak naprawdę powiedzieć o najważniejszym obszarze, bo dużo tematów po prostu jest ważnych – ciężko tutaj wybrać jakiś priorytet. Tak jak powiedziałam: edukacja, przemoc rówieśnicza, przemoc wobec dzieci, zdrowie psychiczne, dyskryminowanie osób, które są najbardziej narażone właśnie na takie doświadczenia – więc myślę, że to jest bardzo ważne. Oczywiście edukacja włączająca – bardzo to popieram.

Procedura uzgodnienia płci wymaga oczywiście zmiany. Ta procedura jest wtórnie traumatyzująca w moim przekonaniu.

Jeżeli chodzi o współpracę z dyrektorami szkół – oczywiście. Oczywiście też w zakresie tego, żeby w tej współpracy były osoby młode, bo ich głos jest tutaj dla mnie również bardzo cenny.

Mam zamiar oczywiście współpracować z panią minister bądź ministrem edukacji. Generalnie moim bardzo dużym obszarem zainteresowania, gdybym pełniła ten urząd, w ogóle byłyby postępowania dyscyplinarne, które są prowadzone wobec nauczycieli. Pamiętajmy, że dziecko nie jest stroną takiego postępowania, czyli osoba pokrzywdzona nią nie jest, a uprawnienia rzecznika praw dziecka są też marginalizowane, w sensie: rzecznik praw dziecka nie może się przyłączyć do tego postępowania, a wyłącznie zaskarżać już decyzje, które są postanowione, więc tu mamy też takie dosyć mocne ograniczenia w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o uważność, mindfulness, to znam tę praktykę, propaguję ją wśród adwokatów, będzie nawet o tym rozdział w książce, którą obecnie piszę i która zostanie wydana w styczniu. Oczywiście uważam, że trzeba zadbać o nauczycieli i nauczycielki. Generalnie uważam, że pracownicy, którzy pomagają dzieciom, muszą mieć taką przestrzeń na to, żeby o siebie zadbać. Marzy mi się, żeby każda osoba, która pomaga dzieciom, mogła mieć obowiązkowe superwizje – taki moment, kiedy mogłaby porozmawiać o trudnościach w taki sposób profesjonalny, bo to też przeciwdziała wypaleniu zawodowemu. Myślę, że praktyka uważności też jest bardzo ważna i też wymaga propagowania.

Jeżeli chodzi o głos dzieci wczesnoszkolnych, to doskonale wiem, że jest on bardzo ważny, też chciałabym usłyszeć głos osób młodszych, bo osoby młodsze też chodzą chociażby do różnego rodzaju placówek edukacyjnych – oczywiście w sposób dostosowany do ich wieku i do ich rozwoju.

Jeżeli chodzi o upowszechnianie wiedzy o telefonie zaufania dzieci i młodzieży, to generalnie uważam, że tych telefonów zaufania powinno być jak najwięcej, bo mamy taki kryzys zdrowia psychicznego, że takie telefony są po prostu niezbędne. Jeżeli będzie mi dane objąć ten urząd, to na pewno będzie przeprowadzony audyt pracy tego telefonu, bo państwa głosy, głosy młodych osób, które mówią o tym, że są tutaj jakieś wątpliwości w zakresie działania tego telefonu, są dla mnie bardzo ważne. Ale oczywiście muszę mieć w tym zakresie określone badania i zapoznać się z tym, jak wygląda sytuacja, bo nie mogę w tym momencie oczywiście przesądzać. Jeżeli chodzi o telefony zaufania, to oczywiście też będę mocno aprobowała to, aby telefon 116 111, prowadzony przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę, był finansowany z budżetu państwa.

Tak jak zostało powiedziane, naczelna zasada urzędu rzecznika praw dziecka, jeżeli będę sprawować ten urząd, to właśnie: nic o nas bez nas.

Dziękuję tutaj za deklaracje współpracy ze strony różnych organizacji pozarządowych, bardzo się na nią cieszę i nie mogę się doczekać naszej wspólnej pracy. Oczywiście z wielką przyjemnością, nadzieją będę wyczekiwała już czerwca, żebyśmy mogli się spotkać na sali Parlamentu Dzieci i Młodzieży.

Jeżeli chodzi o utworzenie rzecznika praw uczniowskich, to już odpowiadałam na to pytanie. Jako temat na pewno jest bardzo ważne i chciałabym, żebyśmy się tym tematem zajęli.

Oczywiście rozważam, w przypadku objęcia stanowiska, społecznych doradców rzecznika praw dziecka.

Jeżeli chodzi o pytania zadane przez fundację dotyczące w ogóle ustawy oświatowej i praw i obowiązków uczniowskich, to nie chciałabym w tym momencie się wypowiadać, tylko najpierw chciałabym po prostu porozmawiać i podyskutować z państwem, z osobami młodymi, z osobami, które w tym temacie bardzo dużo działają, bardzo dużo wiedzą, tak żebyśmy mieli jak najlepsze rozwiązanie. Uważam, że w tym momencie brakuje mi po prostu państwa głosu, a jest on dla mnie najcenniejszy.

Jeżeli chodzi o zweryfikowanie działalności psychologów w szkole, to ten temat nie jest w obszarze działalności rzecznika praw dziecka, ale na pewno jeżeli mówimy o jakości świadczenia usług psychologicznych dzieci, to będę zwracała na to uwagę odpowiednim organom w państwie.

Zatem bardzo dziękuję za wszystkie państwa pytania. Bardzo się cieszę z tych wszystkich pytań, które zostały zadane, w szczególności ze strony organizacji społecznych, bo tak jak powiedziałam, wywodzę się z organizacji społecznej, z aktywizmu społecznego i mam nadzieję, że ten urząd rzecznika praw dziecka będzie właśnie zmieniać rzeczywistość na rzecz dzieci, bo dzieci są najważniejsze i każdy z nas ma obowiązek chronić, podkreślam, każde dziecko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Bardzo dziękujemy pani mecenas za wyczerpujące odpowiedzi, za poświęcony czas. Bardzo dziękuję wszystkim organizacjom pozarządowym za udział, za stworzenie tej debaty, za także pomoc w poznaniu bliżej naszej kandydatki. Dziękuję wszystkim za dyscyplinę czasową…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym jednak wrócić do pytań, bo te pytania – ja przynajmniej nie uzyskałem odpowiedzi. Jeżeli mogę je powtórzyć i pani mecenas odpowie…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jutro rozpoczynamy procedurę sejmową, więc mam nadzieję, że będzie jeszcze okazja do odpowiedzi na te wszystkie pytania, które dzisiaj…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale to są proste pytania – można odpowiedzieć w ciągu jednej minuty.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeszcze pani poseł Borowiak, tak?

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeszcze – ponieważ pytania do kandydatki to już temat zamknięty, rozumiem, że w innym temacie.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Nie, chciałabym jeszcze postawić jedno krótkie pytanie, które urodziło się w trakcie…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Przepraszam bardzo…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie przewodniczący, ale sekundkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Nie, nie, pani poseł.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie przewodniczący, jako poseł mam prawo zadać pytanie w każdym momencie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Wiem, pani poseł, tylko wiele osób się zgłaszało w trakcie debaty…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Tak, ale to krótkie pytanie. Jestem przekonana, że pan zna regulamin…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Znam.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Może pan przewodniczący nie udzielić głosu innym osobom…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeśli to jest wniosek formalny...

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

…ale posłowi nie może pan nie udzielić głosu. A zatem proszę, nie traćmy czasu. Bardzo pana proszę, krótko.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Tylko…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Tak? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

…pani poseł, ustaliliśmy reguły: była lista osób pytających…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Tak, ale…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Po zamknięciu zgłaszali się członkowie Komisji – wszystkich potraktowałem tak samo, bez względu na przynależność klubową…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Również korzystam teraz ze swojego prawa…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

…i nikt już więcej nie dopisywał się do listy pytań. Jeżeli ma pani…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dopisałam się.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Nie, nie zgłaszała się pani, nie dopisywała po zamknięciu listy…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Proszę nie krzyczeć na mnie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Zachęcam do udziału w debacie, którą rozpoczniemy jutro…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dobrze, jedno krótkie pytanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Nie, bo będą do mnie mieli pretensje członkowie innych klubów, którym w tym trybie głosu nie udzieliłem, i nie chciałbym dla pani po prostu czynić wyjątku.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):
Ale pan przewodniczący łamie teraz regulamin, przykro mi.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Nie, nie łamię regulaminu…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):
Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Szanowna pani poseł…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):
Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Trzeba było przyjść na samym początku posiedzenia Komisji, kiedy była lista.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):
Byłam od początku, byłam wcześniej niż pan przewodniczący

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Lista została zamknięta, każdy miał prawo się zgłosić i zabrać głos.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):
Szanowny panie przewodniczący, ale…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Tak samo z Konfederacji, jak i z…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):
Ale zechce pan…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Pani poseł…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):
Ale zechce pan…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
…pytania były.
Przechodzimy do głosowania…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):
Panie przewodniczący, zechce pan…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
…a jutro rozpoczynamy też procedurę sejmową – będzie można zadawać…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):
Rozumiem, że to są nowe standardy…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Pani poseł…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):
Że jest to nowa jakość…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):
Pani poseł…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

…że posłom nie udziela się głosu. Panie przewodniczący, i to mówi człowiek, który jest z wykształcenia…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Pani poseł…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

…prawnikiem. Jestem po prostu…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Pani poseł…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

…pod wrażaniem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Mnie przede wszystkim zależy, żeby wszyscy…

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Przyszło nowe, proszę państwa, do polskiego Sejmu…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Szanowna pani posłanko, mnie zależy na tym, żeby wszyscy byli traktowani w ten sam sposób i na tych samych zasadach. Nie chciałbym dla pani poseł Borowiak, którą darzę ogromną sympatią, czynić wyjątku, bo naraziłbym się na to, że dla pani jest szczególny tryb, który nie jest dostępny dla innych członków Komisji – i nie chciałbym na taki zarzut się narazić. W trakcie posiedzenia Komisji zgłaszali się inni członkowie i nikomu już nie udzieliłem głosu, jeżeli chodzi o możliwość zadawania pytań. Proszę uszanować zasady, które wszyscy przyjęliśmy na początku.

Przechodzimy do głosowania. Proszę sprawdzić…

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, nie mam pytania…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

…czy państwo są zalogowani do systemu, bo za chwilkę zostanie zarządzone głosowanie.

Poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, panie przewodniczący, ja chciałbym tylko zabrać głos, tak króciutko…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle….

Poseł Marek Ast (PiS):

Ale nie pytanie, nie pytanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Ja rozumiem…

Poseł Marek Ast (PiS):

Nie pytanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Czy pytanie dotyczy głosowania? Ponieważ jeżeli nie, to przejdziemy po głosowaniu do wolnych wniosków.

Poseł Marek Ast (PiS):

Nie, sposobu prowadzenia dyskusji w Komisji…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

To w wolnych wnioskach będzie się można podzielić wszelkimi opiniami. W tej chwili przechodzimy do zaopiniowania kandydatki.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący merytoryczna dyskusja odbywa się na posiedzeniu komisji, a nie na sali sejmowej…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Panie pośle…

Poseł Marek Ast (PiS):

Natomiast jeśli będą głosowali posłowie Prawa i Sprawiedliwości, to chcę powiedzieć, że będą głosowali przeciw, ponieważ nie otrzymali odpowiedzi na swoje pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Macie do tego prawo.

Bardzo proszę, zarządzam w tej chwili głosowanie. Proszę sprawdzić, czy każdy jest zalogowany do systemu. Czy jeszcze ktoś ma problem z zalogowaniem? Sekundka. Pan poseł?

Dobrze, jeżeli wszyscy są zalogowani, to przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pani mecenas Moniki Hornej-Cieślak na funkcję rzecznika praw dziecka, bardzo proszę.

Dobrze, dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Przepraszam bardzo, bo nie widzę sali. Czy wszyscy oddali głos? Dziękuję bardzo.

Proszę o zamknięcie głosowania i wyświetlenie wyników.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

36 – 14 – 1.

Głos z sali:

Brawo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dobrze. Dobrze, bo mamy, widzę… O, zniknęło też z czytników.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

36 – 14 – 1.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Na czytnikach też nie…

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

36 – 14 – 1.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

36 głosów… Ja też nie widzę.

W głosowaniu brało udział 51 osób: za głosowało 36, przeciw – 14, 1 osoba się wstrzymała. Tak więc pani mecenas otrzymała pozytywną rekomendację. Gratulujemy.

Pozostał nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Jeżeli państwo pozwolą, przedstawiciel Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży pan poseł Michał Krawczyk, jeżeli wyraża zgodę. Panie pośle?

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Tak, wyrażam zgodę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to proponuję tę kandydaturę przyjąć. Dziękuję bardzo.

Jeżeli są, to jeszcze wolne wnioski. Jeżeli nie – zamykam posiedzenie połączonych Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję bardzo.